

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron oraz „Dodatku Ilustrowanego”

№ 237

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 11—12
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 29 sierpnia 1926 r.

Lena numeru
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.20 gr.
Dla Pob. 3.70 gr.
Odnos. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. list. 5.20 gr.
Poza 4 dzię egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Dziś!

Występy artystyczne.

Fascynujący balet.

Koszutski-Girls
Marek Windheim

wraz z baletm. teatru „Perskie Oko” w Warszawie znak.
Eugenjuszem Koszutskim
odtań: 1. Czard. z baletu Meizina II Cyrk (Tresura) III. Walc
ulubiony piosenkarz wszystkich łodzianek
wystąpi w nowym repertuarze.

PONADTO.

Wspaniały dramat p. t.

PONADTO!

„MACOCHA”

Wzruszający do łez współczesny
dramat obyczajowy z słynnym

Hansem Mierendorfe

i czarującym Liselotte’a w rolach
dzieckiem

Początek o godz. 3.00.

Sala mechanicznie wentylowana.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. Kantora:

Od 2—4 na seans kinematograficzny III miejsce 50 gr., 1 i II miejsca — 1 złoty.

CASINO
7174

„Teatr Szkiców Artystycznych” na wzór Teatrów Warszawskich

„Qui-Pro-Quo” i „Perskie Oko”

Zupełna zmiana programu. Wobec ostatniego tygodnia występów — szlagierowe numery

Na ekranie: największy tragik
Europę

KONRAD VEIDT

w 8-mio aktowym dramacie podług powieści R. N. A.

„RĘCE ORLAKA”

Zarządzenie

w sprawie reorganizacji BIURA ADRESOWEGO w Łodzi.

W związku z przeprowadzoną reorganizacją Biura Adresowego na sposób t. zw. amerykański (biurowy) zarządzam:

Właściciele, względnie administratorzy domów, poczynawszy od dnia 3 września 1926 r., winni przystąpić do właściwych Komisarjatów Pol. P. po bezpłatne blankiety do zameldowania i wymeldowania, wypełnić je na podstawie domowych książek meldunkowych poczem w celu uzgodnienia wyśledzonych kart meldunkowych wraz z książkami meldunkowymi winny być złożone przez administratorów w Biurze Adresowym (Pusta 13) w następującym porządku:

Z terenu	Komis. P.P.	w dniu	11.X	1926 r.
•	III	•	•	12.X
•	III	•	•	13.X
•	IV i VI	•	•	14.X
•	V	•	•	15.X
•	VII	•	•	16.X
•	VIII	•	•	18.X
•	X i XII	•	•	19.X
•	XI	•	•	20.X
•	XIII	•	•	21.X
•	XIV	•	•	22.X

Karty meldunkowe winny być wypisane czysto i czytelnie, bez poprawek, z wypełnieniem ściśle wszystkich rubryk i podpisane przez administrację domu.

UWAGA: Blankiety meldunkowe służące do dokonania jednorazowego spisu, będą koloru: dla zameldowania — żółtego, dla wymeldowania — czerwonego i jako takie przy normalnym zameldowaniu nie mogą być użyte.

Winni niezastosowania się do niniejszego zarządzenia, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej z art. 138 K. K.

KOMISARZ RZĄDU NA M. ŁÓDŹ.

w. z. (—) Janiszewski

Za zgodność:

Kierownik Biura Adresowego

m. Łódź.

K. SITKOWSKI.

— 6152

Kino Dom Ludowy.

Dziś.

Dziś.

Pod przegierzem opinii

(O honor siostry) 6:15—

Historja poświęcenia i upadku w 8 aktach.

W roli głównej **Alice Terry**

Geny miejsc na wszystkie przedstawienia
we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Teatr-Swietlny „NOWOSCI”

Dziś. Wielki bezkonkurencyjny program.

Na scenie.

Gościnne występy artystów Warszawsk.

Wielce urozmaicony program „Variete”

Na ekranie.

6:15—

Królowa wszystkich ekranów śródka

Mary Pickford

w 12 aktach
w dramacie **Mały Lord.**

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 24 do dn. 30 sierpnia r. b.

Dla do
rosłych **Honor i Ojczyzna**

Dramat w 7 częściach.

Dla młó
dzieży **„Cud nad Wisłą”**

Dramat historyczny w 8 częściach.

Uroczystości katolickie w Warszawie.

Pierwszy dzień obrad Zjazdu.

Warszawa 28 sierpnia (pat)
Dziś w Warszawie rozpoczęły się obrady zjazdu katolickiego.

UROCZYSTA MSZA ŚW. W KOŚCIELE ZBAWICIELA.

O godz. 9—ej rano J. E. ks. Kardynał Kakowski odprawił w kościele Zbawiciela uroczystą mszę świętą, podczas której podniósł kazanie wygłosił ks. prałat Nowakowski, poczem uczestnicy zjazdu udali się do gmachu politechniki, gdzie w głównym holu odbywają się obrady.

OTWARCIE ZJAZDU.

Na otwarcie zjazdu przybyli między innymi: J. E. ks. kardynał Kakowski J. E. arcybiskup Rop, księży biskupi: Jabłżykowski, Ryks, Okuniewski, Tymieniecki, Gall, Owczarek, Łoziński i Przeździecki. Ze sfer parlamentarnych i rządowych przybyli: Marszałek sejmu Rataj, min. spraw wewnętrznych Młodzianowski, podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Knol, podsekretarz stanu ministerstwa sprawiedliwości Slenicki, wicemarszałek sejmu Gdyk, szereg posłów i senatorów, wojewoda Sołtan, komisarz rządu gen. Sławoj-Składkowski, władze wojskowe reprezentował gen. Tokarzewski

PRZYBYCIE PREZYDENTA RZPLITEJ

O godz. 10—ej przybył pan Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki w towarzystwie adiutanta. Pana Prezydenta powitał imieniem zjazdu J. E. ks. kardynał Kakowski wnosząc na zakończenie okrzyk: „Pan Prezydent niech

żyje”, podniesiony z entuzjazmem przez obecnych.

KSIĄŻĘ JANUSZ RADZIWIŁŁ — MARSZAŁKIEM ZJAZDU.

Z kolei zjazd rozpoczął obrady. Przy stole prezydjalnym zasiadli pp.: Glinka, Tyńska, Okęcki, Pawelski i Piechocki. Przewodniczący komitetu p. Władysław Glinka zajął posiedzenie w języku polskim i francuskim, poczem zaproponował powołanie przez akklamację księcia Janusza Radziwiłła na marszałka zjazdu.

Marszałek zjazdu książę Janusz Radziwiłł w krótkim przemówieniu podziękował za wybór i podkreślił konieczność zorganizowania katolicyzmu w obronie przeciwko niebezpieczeństwom, które obecnie zagrażają katolicyzmowi, poczem zwrócił się do ks. kardynała Kakowskiego z prośbą o otwarcie zjazdu.

Ks. kardynał Kakowski wyraził następnie podziękowanie panu Prezydentowi Rzplitej za łaskawe przybycie na zjazd i oznajmił uwadze Pana Prezydenta i Rządu Rzplitej, że katolicy są siłą duchową, która w każdej chwili i bez zastrzeżeń oddaje się na usługi Rzplitej. W zamian za to katolicy mają prawo spodziewać się i domagać aby rząd uszanował uczucia i przekonania religijne ludności katolickiej. Ks. arcybiskup Kakowski

wzniósł okrzyk: „Prezydent Rzplitej niech żyje”. Następnie ksiądz kardynał Kakowski zwrócił się z powitaniem do wszystkich obecnych dostojnych gości przybyłych na zjazd i zakomunikował o przesłanych przez Ojca Św. życzeniach i apostolskim błogosławieństwie dla zjazdu.

Wszyscy obecni oddali cześć Ojcu Św. przez powstanie i postawili wysłać Doń de peszę wyrażającą Mu hołd.

Po przemówieniu księdza kardynała Kakowskiego zabrał głos przedstawiciel nuncjatury Monsignor Charlo oraz delegat komitetu rzymskiego Foraris, poczem marszałek zjazdu odczytał nadesłane depeche gratulacyjne. Depesze nadesłali między innymi: marszałek senatu Trampeczyński, min. W. R. i O. P. Sujkowski, Ignacy Paderewski, szereg skupów zagranicznych i liczne organizacje społeczne w kraju.

W dalszej części posiedzenia wygłosili referaty pos. Chaciński p. t. „Rocznica Św. Stanisława, a chwila obecna”, oraz O. J. Rostworowski p. t. „Rodzina w zamiarach Opatrzności”.

Na tem zakończono pierwsze posiedzenie plenarne. Po południu odbywały się posiedzenia sekcji religijno—moralnej, wychowawczej, lekarskiej, prawniczej i gospodarczej.

O godz. 3,30 odbyła się w Filharmonji akademja ku czci św. Stanisława Kostki.

Obrady sejmu gdańskiego.

Prowokacyjne deklaracje hakatystów. Trzeźwe głosy o dotychczasowych metodach antypolskich

Gdańsk, 28-8 (pat)

W sejmie gdańskim rozpoczęły się obrady nad przedłożeniem senatu w sprawie sanacji finansowej Gdańska.

Dyskusję rozpoczęli prezydent senatu Sahm i senator do spraw finansowych Volkman, podkreślając znaczenie programu sensacyjnego i charakteryzując obecne położenie.

Następnie zabrał głos przedstawiciel nacjonalistów, wysuwając utarte formuły nacjonalistów, że przyczyną katastrofy finansowej Gdańska jest gospodarcze złaczenie go z Polską. W końcu przedstawił nacjonalistów odczytał deklarację odrzucającą projekt sanacyjny senatu. Podobne oświadczenie złożył przedstawiciel komunistów.

Przeciwko przedłożeniu w obecnej formie oświadczyli się przedstawiciele: niemiecko-gdańskiej partii ludowej, narodowi socjaliści, koło polskie i grupa urzędników, zgłaszając szereg zastrzeżeń i zapowiadając poprawki.

Przedstawiciel koła polskiego doktor Moczyński wyczerpnął braki jakie wykazuje program sanacyjny senatu i zapowiedział kilka zasadniczych poprawek, od których uchwalenia uzależnia koło polskie swe stanowisko wobec programu sanacyjnego.

Punktem kulminacyjnym wczorajszego posiedzenia była mowa posła Rahna. Mowa była ciężkim aktem oskarżenia, dotyczącym rządów w mieście. Mowca wystąpił w sposób bardzo ostry przeciwko metodom stosowanym dotychczas przez Gdańsk w rokowaniach z Polską. W sprawie dochodów celnych oświadczył między innymi, że jeśli Gdańsk będzie dalej w ten sposób postępował, to porozumienie z Polską będzie niemożliwe.

Przechodząc do sprawy płac urzędniczych, poseł Rahn podkreślił, że urzędnicy gdańscy zezują ciągle w stronę Niemiec, zamiast spoglądać w stronę Polski lub Francji, gdzie pensje urzędników są o wiele niższe. Jedynym ratunkiem dla wolnego miasta byłoby zmniejszenie liczby urzędników co najmniej o jedną-trzecią. Jeżeli Gdańsk w tym kierunku nic nie uczyni, to wkrótce zjedzie do Gdańska komisarz wyznaczony przez Ligę Narodów, który przeprowadzi sanację finansów, podobnie jak to Liga uczyniła w Austrii.

Na tem zakończono dyskusję, a przedstawiony przez senat projekt sanacji odesłano do komisji.

Dalszy los tej ustawy, jak dotychczas, jest bardzo niepewny.

—o—

Kursy stenografii

przy Łódzkim Zw. Stenografów
Przejazd 19, tel. 36-05.
Zapisy i informacje codziennie od 6-9 w.

Grand-Kino

Dziś po raz ostatni

Ten którego nikt nie zna
Występy słynnego teatru art.
„Zielona Papuga”

oraz balet Rossini.
Zupełnie nowy program
Jutro premjera „Zielonej Papugi” 6167—

Dziś i dni następnych. Wielki program OTWARCIA. Najnowszy film ost. prod. niemieckiej.

„Młyn w Sans-Souci” Fryderyk Wielki

Wielki 10 cio aktowy film: Role główne grają utocza i dawno niewidziana Hanni Weise, I. Tiedtke, Olga Czechowa, K. Goetz, W. Dieterle, O. Gebühr i inni.

Dzieje, czyny, cierpienia, dobro-dziejstwa, słabości i namiętności Fryderyka Wielkiego. Przepiękne rawie wojskowe z czasów Fryderyka Wielkiego. — Wizje walk Mollwice — Kesseldorf — Hohenfriedberg. — Początek w soboty i niedziele o g. 5 w dni powszednie o g. 4ej Ostatni scans o g. 10ej.



Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”
Warszawa 28,8

Zmiany wojewodów

Wedle pogłosek, krążących w sferach rządowych, w przyszłym tygodniu zadędydowane zostaną ustąpienie wojewody poznańskiego, p. Bnińskiego. Prawdopodobnie stanowisko jego obejmie dotychczasowy wojewoda śląski, p. Biłski.

Mówi się też, że woj. Biłski zostanie mianowany wojewodą białostockim na miejsce woj. Remburskiego.

Do Poznania

Lowiadujemy się, że Prezydent Rzeczypospolitej wybierze się do Poznania. Termin wizyty p. Prezydenta nie został jeszcze ustalony i prawdopodobnym jest, że związany on zostanie z ingresem ks. arcybiskupa prymasa d-ra Hlonda.

Proces 40 bandytów

W sądzie okręgowym w Wilnie rozpoczęła się rozprawa przeciwko 40 członkom bandy, która w r. 1918 rabowała i paliła dwory polskie na terenie powiatu dziśnieńskiego, 35 oskarżonych odpowiada z wolnej stopy. Wyrok spodziewany jest w niedzielę lub poniedziałek.

Szkoły od 1 września

Ma się ukazać okólnik M.W.R. i O.P. w sprawie rozpoczęcia lekcji we wszystkich szkołach w Rzeczypospolitej w dn. 1 września. Temsamem ostatecznie rozporządzenie w sprawie odłożenia początku roku szkolnego do dn. 15 września, byłoby anulowane.

K T O

kupuje meble nie zwiedziwszy
mego magazynu popełnia

BŁĄD gdyż tylko ja
posiadam wielki
wybór wszelkich mebli

po cenach konkurencyjnych. 6124-

I. Nasielski

tylko Piotrkowska № 9.

I piętro front. — Telefon 47-09.
UWAGA! Zednej filii nie posiadamy.
Warunki najdogodniejsze.

Komunikat.

W związku z podrożeniem ceny żyta i maki, po porozumieniu się z Urzędem Wojewódzkim

cena chleba wynosić będzie

zł. 1,20 za bochenek 2 kg. i

zł. 1,20 za 1 kg bułek.

Cena ta obowiązuje od poniedziałku 30 B. m.

Cech Majstrów Piekarskich w Łodzi
Stowarzyszenie Majstrów Piekarstwa
Żydów.

Dziennikarz

rutynowany lub też mężczyzna z wyższym wykształceniem poszukiwany jest do pracy dziennikarskiej.

Oferty pod „Kor.” do adm. „Rozwoju”
3520.

Labour Party oskarża Polskę o zamiary wojenne.

Manifest komunistów angielskich cechuje absurdalność i wybitnie antypolska propaganda

London 28-8 (pat)

Niezależna Labour Party, stanowiąca lewe skrzydło Labour Party, mocno komunistujące, wydała wczoraj manifest, zwracający usilnie uwagę świata na niebezpieczeństwo wojny z powodu zagrażających polityki polskiej.

Istnieje — głosi manifest — szereg rozmówczonych zdań wśród narodu litewskiego i rosyjskiego, że polski dyktator Piłsudski zamierza do końca wojennego najazdu na Litwę w porozumieniu z brytyjskim Foreign Office. Mówią o rokowaniach w sprawie tajnego porozumienia, przewidującego odszkodowanie dla Niemiec przez oddanie im części polskiego korytarza. Należy zaznaczyć, że każda ofenzywa Polski przeciwko Litwie, uważana byłaby przez Rosję jako pogroźka, i że stosunki polsko-rosyjskie natychmiast zmieniłyby się na wro-

gie, co wciągnęłoby napewno inne państwa i wywołało niebezpieczeństwo nowej wojny europejskiej na sztetką skalę.

W końcu manifest wzywa świat robotniczy, a ty zwrócił na to baczną uwagę i wyraźnie domagał się od rządów, aby dostawa amunicji, lub sama wojna spotkała się ze stanowczym sprzeciwem, jak przed czterema laty, kiedy zapobieżono brytyjskiemu porzuceniu Polski przeciwko Rosji.

Prasa angielska naogół manifestu tego nie ogłasza, uważając go za niepoważny.

Absurdalność powyższych twierdzeń opartych na tendencyjnych pogłoskach, zdementowanych już w całej prasie europejskiej jest zupełnie jaskrawa. Tendencja komunistujących czynników Labour Party nosi niedwuznaczny charakter wybitnie propagandowej roboty antypolskiej.

Tajne związki wojskowe w Niemczech.

Trzy noty konferencji ambasadorów w sprawie rozbrojenia Niemiec

Berlin 28-8 (pat)

„Lokal Anzeiger” dowiadyuje się od swego paryskiego korespondenta ze źródeł miarodajnych, że konferencja ambasadorów z dnia 17 bm. przesyłała do Niemiec trzy nowe noty w sprawie uzbrojenia. Pierwsza z nich wskazuje na dalszą działalność wojskowych związków w Niemczech. Działalność tę stwierdzają komunikaty międzysojuszniczej komisji wojskowej oraz doniesienia pism niemieckich. Konferencja ambasadorów żąda od Niemiec wyrażenia zupełnie jasnych określeń prawnych swej działalności. Druga nota zawiera oświadczenie, że nie zostały uwzględnione żądania międzysojuszniczej komisji wojskowej, które przedłożyła Niemcom na polecenie konferencji ambasadorów w sprawie bezprawnego zatrzymywania żołnierzy w Reichswehrze. Rozporządzenia ministra Reichswehry w tej sprawie są niewystarczające. Trzecia, wreszcie nota zawiera skargę, że wykonanie żądań międzysojuszniczej komisji wojskowej w sprawie rozbro-

jenia jest utrudnione ciąglem zwlekaniem. Konferencja ambasadorów żąda, aby rozporządzenia międzysojuszniczej komisji zostały natychmiast uwzględnione. Dziennik zaznacza, że noty nie mają charakteru ultimatywnego, lecz są utrzymane w spokojnym i umiarkowanym tonie. Jak donoszą ze strony poinformowanej, wiadomość ta zgadza się z prawdą.

Berlin 28-8 (pat)

Prasa lewicowa komunikuje trzy ostatnie noty te zwrócone są przeciwko rozrostowi prawicowych bojówek oraz przeciwko tajemniczym machinacjom w Reichswehrze. Natomiast dzienniki prawicowe dopatrują się w notach sojuszników nowej szkary, która zdaniem tych dzienników sprzeciwia się duchowi Locarna i jest nowym upokorzeniem Niemcy mieszanieniem się sojuszników w wewnętrzne stosunki Rzeszy.

—oO—

Dyrekcja Gimnazjum Humanistycznego C. WASZCZYŃSKIEJ

Zielona 15 Telefon 19-00.

podaje do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że rozporządzenia władz lekcję rozpoczynają się 15 września. Termin egzaminów wstępnych również przesunięty na 15-go września. W tym czasie począwszy od 1-go września uczennice życzące uczęszczać do gimnazjum obowiązane są ponowić zapis oraz wnieść a conto 1-go kwartału.

Kancelaria czynna jest codziennie od 9 — 13 i pół.

6170

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

Oddział w Łodzi, Piotrkowska 29, 1 p.

Bank dewizowy

Telefon № 12-28 i 22-48.

załatwia

Szybko. Sprawnie. Tanio. Punktualnie.
Wszelkie zlecenia wchodzące w zakres bankowości.
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i walutach obcych.

6147



Creme Psyche

WAGRZEL MEDWA 1900

Usunąć radymalnie przyszczy pępek
zmarszczki itp.
Nadaje świeżość, czystość
i akszamiłą miękkość cery.
Stwarzać w kierunku strażnic.
Zadec w skł. apiecznych i aptekach

Odrodzenie moralne a Religja.

Z powodu Zjazdu Katolickiego w Warszawie

Mieliśmy już w krótkiej historii naszego niezawisłego bytu chwilę wielkiego niebezpieczeństwa, kiedy państwo i jego organy nie do pisały i kiedy organizacja moralna narodu ocaliła Polskę od zguby.

Dmowski.

Słowa powyższe wyjęte są z artykułów R. Dmowskiego ukazujących się obecnie równocześnie w kilku organach prasy polskiej. Jeżeli się wgłębimy w prace Dmowskiego od r. 1914, po dzień dzisiejszy, musimy dojść do przeświadczenia, że z ludzi którzy stali na czele tych co pracowali dla odrodzenia Polski, on jeden zasługuje dziś na miano Wielkiego Bezpartyjnego Polaka i takim się go przynajmniej widzi przez pryzmat jego obecnej publicystycznej działalności polityczno-społecznej.

Pod tem względem chciałoby się go nazwać „rezerwą” Polski, tak jak we Francji nazywają Clemenceau.

Stary Tygrys woła pod adresem Ameryki, że Francja nie jest do sprzedania, a Dmowski w dobie „Sanacji moralnej”, woła o organizację moralną narodu, pod czem czyta, się napisane sympatycznym atramentem, że moralność narodu nie jest za srebrniki do kupienia.

Oto jak D. rozumie organizację moralną:

„Organizacja narodu... To słowo ma bardzo rozległe i głębokie znaczenie. To nie tylko skupienie, ujęcie we właściwe kadry wszystkich świadomych siebie sił narodu, pociągnięcie do służby wspólnej sprawie wszystkich energii i zdolności, wszystkich gotowości do ofiar i poświęceń dla Ojczyzny; to także i to przede wszystkim, nieustanna praca nad wzmocnieniem wiekowych podstaw religijnych, moralnych i cywilizacyjnych narodowe go bytu, to codzienna walka ze wszystkim, co te podstawy rozkłada, to wyteżona twórczość myśli i twórcze działanie w życiu...”

...nieustanna praca nad wzmocnieniem wiekowych podstaw religijnych, moralnych... Zatem podstawy religijne i moralne są nierozdzielnie ze sobą związane. Czyż inaczej pouczał wielki mąż, którego pamięć uczciliśmy w r. b., Staszic, twierdząc: „CNOTA OJCZYZNY WATELI OSTOJA PAŃSTWA, GRUNTEM CNOTY JEST RELIGJA I NA NIEJ ZASADZAJĄCĄ SIĘ MORALNOŚĆ”.

Największy z czasów współczesnych organizator, organizator, który uporządkował swą ojczyznę z chaosu i anarchii rewolucyjnej, Bonaparte zawierając, jako Pierwszy Konsul Konkordat ze Stolicą Apostolską, uzasadniał swe postanowienie j. n.: „Ja także jestem filozofem, i wiem, że w każdym społeczeństwie, jakiegokolwiek ono nie było, nikt nie może zdobyć miana człowieka cnotliwego i sprawiedliwego jeżeli nie wie skąd przychodzi i dokąd idzie. żadne społeczeństwo nie może istnieć bez moralności, a niema dobrej moralności bez religji, a więc tylko religja daje państwu oparcie mocne i trwałe. Społeczeństwo bez religji jest jak okręt bez bussoli”.

Pozwolę sobie przytoczyć jeszcze jedno zdanie w tej sprawie, a to zdanie wypowiedziane rok temu, na V. demok. międzyn.

Kongresie Pokoju w Luksemburgu (8—4 VIII. 1925 r.) i „Demokracja, o której marzymy, nie jest niczem innym jak tylko Królestwem Niebieskim, o którym nauczał Jezus Nazareński. Oto co sobie powiada człowiek wolny duchem, człowiek, który schyla swe czoło przed autorytetem moralnym, tylko wtedy, kiedy okazał on mu się jaskrawo (eclatante) i schyla się przed nim, (albowiem rozpoznaje w nim piętno Boskie... Winniśmy wpajać to w dusze naszych dzieci albowiem ustrój przyszły ludzkości to myśl religijna. Słusznie więc na tym Kongresie tak wielką przywiązuje się wagę do pierwiastków religijnych i moralnych...”

Kto wypowiedział te znamienne słowa w czasach pełnego rozstroju i anarchji ducha, w pełni „moral insanity”, jakie pociągnie Europa powojenna? Wyrzekł je znany francuski radykał Ferdinand Buisson.

Widzimy więc — takich cytat podać można mnóstwo — że wszyscy ci mężowie, którzy sprawę moralności traktują niedwuznacznie, szczerze i konkretnie, łączą ją nierozdzielnie z religją, inaczej być nie może, podstawą moralności dzisiejszego świata cywilizowanego musi być Etyka Chrześcijańska — inną być nie może.

Ubi jacet lupus? Otóż wilka szukać trzeba tam a raczej w tem, że „sanację moralną” należy pojąć jako „moral sanity”, a nie może być ona „tą lampą”, której według Sienkiewicza, dla niektórych równą się dwa razy dwa.

Prawda jest tylko jedna i jedna tylko do niej droga prowadzi, a że sanacja moralna może być także tylko jedną, przekona się na własnej skórze... Pangalos, słusznym wydaje mi się więc zdanie a propos niego niedawno czytane, że wprawdzie dwa razy dwa jest cztery, lecz, że nie każdy dyktator jest... Mussolinim.

Alc, ad rem.

Podstawą moralności jest religja — oto ogólna teza, szczegółowa zaś brzmić musi, że podstawą moralności narodów kato-

lickich musi być religja katolicka. Otóż Bonaparte uzasadniwszy nierozdzielność moralności z religją i nieodzowność jej dla organizacji państwa, oświadczył, że zawierając Konkordat ze Stolicą Apostolską albowiem, „Katolicyzm jest religją znakomitej wielkości ludu francuskiego”.

A że Polska musi być katolicką stwierdził już jeden z największych naszych myślicieli współczesnych i wielki Syn Polski, Stanisław Szczepanowski, wywodząc swą tezę od początku dziejów chrześcijańskiej Polski („Myśli o Odrodzeniu Narodowem”).

„Polska albo będzie katolicka, albo jej nie będzie, — polityk lub mąż stanu, któryby tego pewnika nie znał, musiałby wyjść z potwornego założenia, że społeczeństwo może się rozwijać bez religji, — ale w tej chwili stanąłby nietylko poza obrębem własnego narodu, lecz i poza obrębem całej ludzkości...”

Oto dlaczego cała Rzeczpospolita od rubieży do rubieży — jeżeli in persona nie może — musi duchowo solidar. się i zjednoczyć się z Wielkim Zjazdem Katolickim, który się obecnie odbywa w Warszawie.

Oby Zjazd ten stał się zawiązkiem wielkiej Narodowej Ligi Katolickiej, na wzór założonej, przez Gen. de Castelnau francuskiej Confederation Nationale Catholique liczącej już miliony adherentów i własną prasę, której celem jest odrodzenie moralne Francji na zasadach Etyki Katolickiej.

Zjazd Warszawski odbywa się dla uczczenia 200-letniej rocznicy Kanonizacji Św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży polskiej, który w kwiecie wieku umarł dn. 15 sierpnia (1568) o godz. 3 w nocy.

W trzysta pięćdziesiąt dwa lata później, w nocy z 15 na 16 sierpnia dokonał się Cud nad Wisłą, wtedy, kiedy państwo i jego organy nie dopisały i kiedy obudzona na tę chwilę dziejową organizacja moralna narodu ocaliła Polskę od grobu.

W tym wysiłku tego pamiętnego dnia zginęły w kwiecie wieku całe zastępy młodzieży polskiej, dla Wjary i Ojczyzny.

inż. K. Folkierski.

Groźne niebezpieczeństwo

Zydowski zamach na suwerenność państw europejskich.

Okazuje się, że na kongresie mniejszości narodowych, który odbywa się w Genewie, był poruszony bardzo sensacyjny postulat ze strony żydów a mianowicie prawo wolnej emigracji.

Fozornie zdawałoby się mogło, że jest to dążenie do opuszczenia krajów europejskich, aby wzmocnić kolonizację w Palestynie. W rzeczywistości sprawa przedstawia się całkiem inaczej i za sługuje na największą baczność ze strony tych państw, które, zdaje się, ma na widoku wzmiankowany postulat.

Autorom tego projektu chodzi o to, aby nasy żydowskie bez względu na przynależność państwową mogły przenosić się z kraju do kraju tam, gdzie będą miały możliwość łatwiejszego zarobkowania. Jeśli zmieniają się warunki życiowe np. na Ukrainie sowieckiej lub w Rumunji, to wolno byłoby żydom przenieść się, dajmy na to, do Polski i tu osiedlić na stałe.

Większego uprzywilejowania nie można nawet pomyśleć nad to „skromne prawo wolnej emi-

gracji”. Takim przywilejem żaden naród nie może się dotychczas poszczycić. Jeśli coś podobnego zdarzało się w przeszłości to tylko drogą zbrojnego najazdu np. Hunów na Europę lub Germanów na ziemie słowiańskie...

Ci, którzy wpadli na ten „genjalny” plan, zapomnieli o jednym, że w ten sposób chcą budować państwo w państwie, państwo żydowskie w dowolnym miejscu Europy...

Autorzy projektu zapomnieli tylko o jednej, małej rzeczy: że jest to zamach na suwerenność państw europejskich i że plan taki, gdyby znalazły się nawet szalone głowy w Lidze Narodów, któreby chciały go forsować — mógłby to stanowić ciało międzynarodowe rozsądzić jak ładunkiem dynamitu!

Trzeba mieć nadzieję, że znajdą się na kongresie mniejszości narodowych zrównoważone głowy, które potrafią osadzić na miejscu te „ultra rewolucyjne rumaki wolnej emigracji”.

Twórca Błękitnej Armji o dniach ubiegłych i chwili obecnej

Wywiad własny „Rozwoju” z gen. broni Józefem Hallerem

Gdynia w sierpniu.

Gen. Józef Haller po wystąpieniu z wojska osiadł nad polskim morzem gdzie w cichym codziennym trudzie, zdala od zgiełku światowego i walk politycznych pracuje na skromnym kawałku ziemi jako polski rolnik.

Mundur zdjął z siebie, bo atmosfera jaką stworzyło nowe kierownictwo wojskowe uniemożliwiło mu prace wojskową. Tymczasem wziął się do pluga. Czy na długo? Tego nie wiadomo. W każdym razie gdy Ojczyzna znajdzie się w niebezpieczeństwie niewątpliwie pierwszy stanie na czołach obrońców.

Gen. Józef Haller był pierwszym polskim wojskowym który wjechał w Bałtyk dokonując alegorycznych zasług Polski nad morzem. Kocha to morze i nad niem czuwa.

Właśnie wczoraj gen. Haller ze swej nadmorskiej ustroni w Wielkiej Wsi wyruszył na objazd, morza i zawitał do Gdyni. Spotkałem go na tarasie „Hotelu Kaszubskiego”. Uważając że dla społeczeństwa jest nader interesujące to jak zapatruje się na przejścia dni ostatnich duchowy wódz narodowej armji skorzystałem z okazji i poprosiłem p. Generała o wywiad.

Pomimo że gen. Haller nie należy do typu wojskowych, którzy lubią reklamę narzucając społeczeństwu dziesiątek wywiadów z sobą jednakże w dowód przychylności dla pisma i jego czytelników zechciał łaskawie udzielić mi swych cennych uwag.

— Co pan General sędzi o obecnym stanie wewnętrznym Polski? Czy rząd rękomej „sanacji moralnej” rzeczywiście przy czynił się do jakiegokolwiek poprawy w kraju?

— O zasługach nowego rządu, który stanął u władzy dzięki przemocy i gwałtowi nad prawem będziemy mogli dopiero mówić, gdy zobaczymy jakiegokolwiek dodatnie skutki, tymczasem bowiem tylko słyszymy obietnice, takie zwykle frazesy rzucane z wysokości trybuny sejmowej których się nie realizuje.

Poprawę finansową w kraju zawdzięczamy tylko strajkującym górnikom angielskim, dzięki czemu nasz eksport węgla tak znakomicie się zwiększył. Tu muszą jaknajostrożniej napiętnować nieudolność gospodarki kolejowej powodującej nadzwyczaj powolne załadowywanie węglem czekających w gdyńskim porcie okrętów. Oto — rzekł p. General wskazując palcem na morze, w kierunku szeregu masztów okrętowych — Czekają trzy angielskie okręty a węgla nie ma. Teraz gdy eksport węgla jest jednym

z najważniejszych czynników poprawy naszego bilansu tego rodzaju niedbalstwo i lekceważenie wywołane złą gospodarką jest wprost karygodna.

— Ponieważ znajdujemy się w przededniu procesu gen. Malczewskiego może pan General zechce powiedzieć czy przewiduje ewentualne zasądzenie gen. Malczewskiego?

— Że gen. Malczewski jest najzupełniej niewinny to dla wszystkich uczciwych ludzi jest rzeczą oczywistą. Skazanie gen. Malczewskiego, uważałbym za pogwałcenie elementarnych zasad prawa.

— Chciałbym również usłyszeć zdanie p. Generała o wypadkach majowych i zarzutach Romana Dmowskiego stawianych generałom wiernym przysiędze. Czy pan General podziela zdanie Romana Dmowskiego?

— Odpowiedź Romanowi Dmowskiemu dał mój brat stryjeczny gen. Stanisław Haller. W rzeczywistości będąc zaskoczonym przez nagły napad trudno było przeprowadzić planową akcję, któraby mogła dać lepsze rezultaty.

— A kto ponosi winę tego, że dopuszczono do zamachu majowego.

Niewątpliwie jednym z najbardziej winnych jest b. Prezydent Rzeczypospolitej St. Wojciechowski, który pomimo licznych ostrzeżeń jakie ze wszystkich stron go docho

dzily niczego nie przedsięwziął w celu zapobieżenia temu zamachowi. To co Prez. Wojciechowski robił w ostatnich dniach nie mogło naprawić poprzednio popełnionych błędów.

Jeżeli mówimy o warunkach które umożliwiły przeprowadzenie przewrotu to należy również bardzo silnie podkreślić winę społeczeństwa narodowego które wykazywało zupełną apatię i nie starało się organizować, co wciąż bardzo intensywnie robiła, strona przeciwna. Największym sprzymierzeńcem majowych rewolucjonistów była dezorganizacja narodowej części społeczeństwa. Podobno teraz po dn. majow. społeczeństwo obudziło się ze śpiączki i zaczyna się organizować. Jeżeli to nawet następuje, to w każdym razie nie w tym stopniu jakby należało. Teraz najważniejszym zadaniem jest zogniskowanie całego życia narodowej części społeczeństwa i organizowanie się. Prawo i sprawiedliwość musi zatriumfować. Chwila której oczekujemy niewątpl. nadejdzie, a wtedy należy być przygotowanym. A więc ogniskować i ogniskować — dobitnie powtórzył p. General gdy żegnając się dziękowałem za udzielenie mi Jego cennych uwag na zagadnienia tak interesujące społeczeństwo.

Z. Kol.

Biada za ycieżonym!

Sprawy ludzi niewinnych

Już minęło sto dni

a gen. Malczewski, Żymirski, Jaźwiński i Zagórski bez sądu siedzą w więzieniu

Jak się dowiaduje „Rzeczpospolita” generał dywizji Malczewski, b. minister spraw wojskowych, jest nadal trzymany w areszcie rewolucyjnym na Antokolu w Wilnie ze względu nie na konieczności sądowe, lecz z powodu zachodzących „względów” wojskowych. Władzom wojskowym chodzi mianowicie o to, aby przeciwdziałać jakimkolwiek manifestacjom publicznym, które mogłyby być zorganizowane na cześć p. generała Malczewskiego, gdyby się tenże znajdował na wolności.

Wśród sfer sądowych utrzymuje się przekonanie, że rozprawa sądowa przeciwko generałowi Malczewskiemu zakończy się prawdopodobnie karą dyscyplinarną.

Śledztwo prowadzone dość intensywnie i wszechstronnie przeciwko trzem generałom: Żymirskiemu, Jaźwińskiemu i Zagórskiemu, którym mają być zarzucone nadużycia materialne, nie ujawnia dotąd żadnego materiału dowodowego, który mógłby posłużyć za dostateczny dla zestawienia aktów oskarżenia.

Zarówno bowiem generał Żymirski, jak i Jaźwiński nie nadużyli swoich stanowisk do żadnych operacji finansowych, tembardziej, że gen. Jaźwiński po ujawnieniu w Instytucie Geograficznym pewnych nadużyć sam skierował całą sprawę na drogę dochodzenia dyscyplinarnego, a winnych zawiesił w czynnościach.

Natomiast zbierany przez delegowane go do Paryża majora Zielińskiego materiał przeciwko gen. Zagórskiemu, jak dotąd, nie stanowi żadnego dowodu, który mógłby obciążyć b. szefa departamentu lotnictwa.

W każdym razie upływa zgorą trzy miesiące, jak ci dostojnicy wojskowi znajdują się pod aresztem śledczym; czas przeto najwyższy, by śledztwo mogło się zakończyć i mogły być sporządzone akty oskarżenia. Jeżeli są winni, niechaj się stanie za dostatecznej sprawiedliwości, jeśli nie, to niech się skończy ta ich kawalerja więzienna.

Jeśli macie dość odwagi to ich od razu wymordujcie a nie męczcie powoli.

29 sierpnia.

105 dni.

Dzisiaj minęło 105 dni od chwili pozbycia wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Malczewskim na czele.

Wszechpolski Kongres Katolicki w Warszawie.

**Uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki.
Przybycie relikwji św. Stanisława do Warszawy.
Przeszło stutysięczny tłum wiernych oddał hołd relikwjom świętego patrona młodzieży.**

PO DRODZE DO WARSZAWY.

Statek „Bajka”, wiozący relikwie św. Stanisława Kostki z Płocka do Warszawy zawinął w piątek około godz. 7,30 w. do przystani Tow. wioślarskiego.

We wszystkich miastach nadwiślańskich, Wyszogrodzie, Czerwińsku i Zakroczymiu wyruszyły na spotkanie statku procesje kościelne. Błogosławieństwa relikwiami św. Stanisława Kostki udzielał ks. kanonik Stroynowski.

W Zakroczymiu odbyła się uroczystość przekazania tamtejszym władzom kościelnym i miejskim części relikwji św. Stanisława. Relikwie odebrał rektor miejscowego kościoła.

Pod Warszawą, koło mostu kolejowego, czekały na pięknie udekorowany i jasno oświetlony statek „Bajka” liczne motorówki i łodzie wszystkich towarzyszy oraz komisariaty policji wodnej. Na obu brzegach Wisły zebrały się tłumy publiczności.

W eskorcie motorówek i łodzi zdążyła „Bajka” do przystani Tow. wioślarskiego iluminowanej i bogato ozdobionej kwieciami i flagami.

Na specjalnie zbudowanym przy przystani pomście pełnili straż wioślarze oraz delegację związków b. wojskowych i przysposobienia wojskowego.

KTO OCZEKIWAŁ

Już o godz. 6 wiecz. na przystani przybywały na żeli dostojnicy kościelni i przedstawiciele rządu i społeczeństwa.

Wyższe władze duchowne reprezentowali ks. kardynał Kakowski oraz ks. biskupi Jabrzykowski, Gałl, Tymieniecki, Ryx, Łoziński, Okoniewski, Owczarek i Przedździecki. Władze państwowe reprezentowali p. min. kolei Romocki, wojewoda Sołtan, komisarz rządu gen. Składkowski i komendant policji insp. Czyniowski. Władze miejskie reprezentował wice-prezydent miasta p. Jankowski.

W chwili, gdy statek „Bajka” odpływał do przystani, połączone chóry odśpiewały pieśni religijne.

Na statek wszedł ks. kardynał Kakowski w otoczeniu kleru i odprawił krótkie modły. W chwilę później wniesiono na statek przepiękną lektykę, wyłożoną białym atlasem i umieszczono na niej trumienkę z relikwiami. Lektykę wzięli na ramiona wioślarze. Eskortę stanowili Sokoli, Hallerczycy i Dowborczycy.

IMPONUJĄCY POCZĄD.

Gdy relikwie w otoczeniu duchowieństwa wydnesiono na most, ruszył olbrzymi pochód, w którym wzięło udział 80—100,000 ludzi. Od czasu pochodu narodowego w listopadzie 1905 roku stolica nie pamięta równie imponującej manifestacji. Te tysiące i tysiące ludzi idących w skupieniu pod lasem sztandarów, daly świadectwo potężnej katolicyzmu polskiego.

Wzdłuż ulic miasta, któremi przeciągał pochód, ustawiła się gęstym szeregiem publiczność. Trudno nawet w przybliżeniu podać jej liczbę — jednak cyfra 150,000 z pewnością nie będzie za wielką. W oknach zapłonęły światła — stolica przyjmowała relikwie Świętego iluminacją.

Na czele pochodu — procesji kroczyła szpicą policji orkiestra 30 p. p., kompanja honorowa i oddział marynarzy. Potem szedł komitet zjazdu, szkoły ze sztandarami, delegacja młodzieży djeceji krakowskiej w barwnych krakowskich strojach ludowych, szły wielkimi grupami delegacje Łodzi i Tarnowa — i mnóstwo innych. Wymieniamy więc tylko warszawskie szkoły powszechne, ochronki i sierocińce, szkoły klasztorne, solidacje marjańskie, dużą delegację z Pomorza i delegację z Płockiego, Łowiczan w barwnych strojach ludowych i Górnoślązaków w górniczych strojach.

Bezpośrednio przed duchowieństwem postępowała duża grupa Związku ludowo-narodowego ze sztandarem. Następnie długim szeregiem szło duchowieństwo świeckie i zakonne, wreszcie prałaci i kanonicy. Bezpośrednio przed relikwiami kroczyli biskupi, mając pośrodku dostojną postać J. E. kardynała Kakowskiego, który poprowadził procesję

aż do Nowego Świata, gdzie go zastąpił J. E. arcybiskup wileński Jabrzykowski.

Za relikwiami kroczył w imieniu rządu min. Romocki, generałowie Składkowski i Tokarzewski posłowie Zw. Lud. Nar. W tym olbrzymim, potężnym pochodzie, w którym szła cała Polska, nieobecność innych członków rządu i generalicji uderzała nie-miłe...

W KOŚCIELE O.O. JEZUITÓW.

Pochód — procesja przeciągnęła ulicami mia-

sta do kościoła o.o. Jezuitów na Starem Mieście, gdzie około godziny 9-ej i pół wieczorem złożono relikwie w nawie głównej na specjalnie wystawionym, bogato zielenią przybranym podjum. Równocześnie przywieziono również z Kalisza relikwie św. Stanisława i wystawiono je w kościele o.o. Jezuitów na widok publiczny. Przez całą noc tłumy wiernych śpieszyły do kościoła, by złożyć hołd relikwjom Patrona Młodzieży.

LISTY Z GRECJI

Od Venizelosa do Konduriotisa.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Ateny, w sierpniu 1926.

Historja się powtarza. A dlatego okoliczność, że rewolucja, która stworzyła w Grecji mocnego dyktatora Pangalosa, sama go znów obaliła, nikogo zbytnio nie zdziwiło. Narody przyzwyczały się traktować zmianę jako coś stałego, przyzwyczaili się do tego specjalnie w Grecji a dlatego wiadomość o upadku potężnego dyktatora przyjęto tu dość apatycznie. Dla mieszkańców Grecji są przewroty polityczne zjawiskiem codziennym. Zresztą grecka opinja publiczna okazuje w sprawach politycznych znaczną obojętność, a całą swą uwagę poświęca kwestji sanacji gospodarczej, popierając przytem każdego, kto dąży do realizacji haseł uzdrowienia ekonomicznego.

W historii Grecji doniosła bardzo rolę odgrywa rok 1909, kiedy to na widownię polityczną wystąpił Venizelos. Do wybuchu wojny światowej kierował Venizelos z powodzeniem losami Grecji. Kiedy w r. 1915 powstała w Grecji kwestja przyłączenia się do państw koalicyjnych, zarysowały się pierwsze nieporozumienia między królem Konstantynem a Venizelosem. Król, bezwzględny zwolennik mocarstw centralnych, wypowiedział się przezwzględnie na położenie geograficzne Grecji za zachowaniem neutralności nie bacząc na to iż w myśl traktatu grecko-serbskiego zobowiązana była Grecja stanąć po stronie Serbji. Venizelos natomiast, będący, jak wiadomo, zwolennikiem państw koalicyjnych, ogłosił mobilizację. Wypowiedzenie wojny mocarstwom centralnym zostało jednak uniemożliwione przez króla, który rozpuścił parlament i wypisał nowe wybory. Wybory te przyniosły zwycięstwo Venizelosowi, który jednak nadal nie mógł zrealizować swych planów, gdyż król Konstanty zarządził ponowne rozpuszczenie parlamentu. Wybory, które teraz nastąpiły, wypadły dla Venizelosa niepomyślnie. — wobec czego władzę ujeli w swe ręce zwolennicy króla. Venizelos jednakże nie dawał za wygraną. W r. 1926 zorganizował wraz z generałem Konduriotisem powstanie w Sa-

lonikach. Od tej chwili stoją w Grecji otwarcie przeciwko sobie dwa obozy: venizelosew i zwolenników króla. Sytuacja stawała się z dnia na dzień bardziej naprężona, jednakże do otwartej walki narazie nie doszło.

W r. 1917 pod presją państw zachodnich abdykuje król Konstanty. U steru nawy państwowej staje znów Venizelos, który jednak w r. 1920 przez wzgląd na niepowodzenia polityki greckiej w Azji Mniejszej, zmuszony jest uścisnąć. Po rezygnacji Venizelosa, który opuścił Grecję, powrócił do Aten król Konstanty. Powrót króla, który jak zawsze sympatyzował z Niemcami, wywołał izolację Grecji w stosunku do państw koalicyjnych i przyczynił się do pogorszenia sytuacji w Azji Mniejszej. Wskutek zupełnej demoralizacji armji greckiej dochodzi do rewolucji wojskowej, a król Konstanty zmuszony jest opuścić ojczyznę. Udaje się na Sycylję, gdzie też wkrótce potem zmarł.

W roku 1922 występuje po raz pierwszy na arenie politycznej Pangalos w charakterze ministra spraw wojskowych. Jednym z jego pierwszych czynów było podpisanie wyroku śmierci, na mocy którego stracono 4 ministrów i głównodowodzącego armją grecką w Azji Mniejszej. Oficerski komitet rewolucyjny rozpiął nowe wybory do parlamentu, w rezultacie których utworzony został rząd parlamentarny z Papanastasiusem na czele. Nowy gabinet długo się jednak nie utrzymał. W Grecji następuje okres stałych kryzysów rządowych, który trwa aż do roku 1925, kiedy to Pangalos ogłosił się dyktatorem. Nowy dyktator był jednak zbyt słaby, by móc przeprowadzić gospodarczą i polityczną konsolidację kraju. Ostatnio nosił się on z zamiarem powołania rządu parlamentarnego, do czego już jednak nie doszło. W tych dniach wzburzony naród grecki obalił znenawidzonego dyktatora.

Jak ukształtują się obecnie stosunki w Grecji, i jaki los spotka Pangalosa, okaże się już chyba w najbliższych dniach.

Prasa mówi.**Głosy Prasy Polskiej.****Ecclesia triumphans**

W ostatnich latach daje się zauważyć w całym świecie katolickim wzrost ducha religijnego. Olbrzymie nigdy dotąd niewidziane w podobnych rozmiarach manifestacje na kongresie eucharystycznym w Chicago dały początek szeregowi zjazdów z pośród których jednym jest obecnie odbywający się w Warszawie wszechpolski zjazd Katolicki z racji 300 letniej rocznicy Św. Stanisława Kostki „GAZETA PORANNA WARSZAWSKA“ pisze:

Kościół Katolicki w Polsce, pomimo zastrzeżonego w Konstytucji Rzeczypospolitej przodującego wśród innych wyznań w państwie stanowiska, pomimo zawartego z Watykanem konkordatu, nie jest bynajmniej w sytuacji takiej, by mógł spoczywać na laurach jako Ecclesia triumphans. Przeciwnie, nigdy może sytuacja Kościoła Katolickiego w Polsce nie była tak groźna i niebezpieczna, jak właśnie dzisiaj, w lat kilka po odzyskaniu niepodległości przez nasz naród. Za czasów rządów zaborczych w zaborze zwłaszcza rosyjskim, nastąpiło tak ścisłe zespolenie katolicyzmu i polskości, iż na kresach zwłaszcza, wśród ludności unickiej katolicyzm nazywano prosiem „wiarą polską“.

Kościół Katolicki toczył wówczas walkę mężną, uporczywą i zwycięską z naporem propagandy prawosławnej, rozporządzającej całą potęgą caratu.

Rezultaty zwycięstwa Kościoła Katolickiego w ówczesnym zaborze rosyjskim, ujawniły się w roku 1905-tym po ogłoszeniu t. zw. manifestu tolerancyjnego, gdy setki tysięcy „opornych unitów“ jawnie przyznało się do wyznawania Wiary Katolickiej i do polskiego poczucia narodowego.

Zwyciężył Kościół Katolicki, a z Nim zwyciężyła — Polska.

W b. zaborze pruskim bismarckowski „kulturkampf“ przyczynił się waleń do obudzenia się drzemającego poczucia narodowego wśród polskich mas ludowych, zwłaszcza na Śląsku.

I w tym zaborze katolickim silnie zespoliły się z polskością, kapłani stali się naturalnymi przewodnikami polskiego życia społecznego, w którym ogniskowały się wówczas czynniki świadomości narodowej.

Legjoniści „uber Alles“

Już sobie wszyscy uświadamiają, że t. zw. przewrót moralny w Polsce sprowadza się do obsadzenia stanowisk przez nowych „swoich“ ludzi. To jest hasło i to jest program sfer rządzących.

Pomimo, że dotychczas dokonano więcej zmian niżby przez kilka lat należało dokonać obozowi zwycięzców wciąż jest mało i domaga się zastąpienia całej administracji w państwie przez legjonistów. Na ten temat o kwalifikacjach legjonistów bardzo słusznie pisze łódzka „PRAWDA“

Legjonistów, zapisanych w rejestracjach chaotycznie prowadzonej ewidencji różnych placówek ewidencyjnych legjonowych było przeszło 40 tysięcy. Przyjmijmy cyfrę 45 tysięcy. Ale stan liczebny wszystkich oddziałów legjonowych po ich zjednoczeniu, tj. po powrocie II brygady z Węgier na front na ziemiach polskich, nie przekraczał nigdy 20 tysięcy łącznie z kadrami, szpitalami i t. p. formacjami pomocniczymi. Reszta to polegli, inwalidzi i wielokrotnie zapisani do list ewidencyjnych w różnych miejscach.

Z tej cyfry 20 tysięcy co najmniej połowa to szeregowi bez żadnego cenzusu, młodzież wiejska i miejska, która po zakończeniu wojny wróciła na rolę lub do warsztatów pracy, a częściowo pozostała w szeregach w stopniach podoficerów zawodowych.

Z pozostałej drugiej połowy znaczny odsetek stanowiła młodzież zdolna, która już jako półinteligencja przyszła do szeregów, bądź też umyślowo rozwinęła się w szeregach legjonowych, których środowisko ogromnie sprzyjało takiemu rozwojowi.

Reszta dopiero, w liczbie kilku zaledwie tysięcy, to inteligenci, mający poza sobą odpowiednie wykształcenie szkolne. Z tych 80% pozostało w służbie wojskowej, osiągnęło wyższe stopnie oficerskie i umiłowalo swój zawód. Pozostali opuścili szeregi i zajęli częściowo stanowiska w służbie państwowej, częściowo w prywatnej, lub wreszcie wrócili do własnych warsztatów pracy lub zawodów.

Gdzież więc jest ten element legjonowy, który byłby gotów a nade wszystko który kwalifikowałby się do obejmowania stanowisk w służbie państwowej: w administracji, policji, skarbowości, monopolach, zarządzie własnością państwową i t. d. i t. d.?

Również na temat faworyzowania Legjonistów i o przypisywaniu im wszelkich możliwych zasług z pokrzywdzeniem innych formacji pisze krakow. GŁOS NARODU“:

„Czyż można wciąż jeszcze przypisywać wyłączną zasługę legjonistom Piłsudskiego? Czy nie wiadomo w „Głosie Prawdy“ o nieśmiertelną chwałą okrytych bohaterach „bajonskich“, o legjonie puławskim, o ułanach krechowickich, o walkach korpusu Dowbora, o formacjach ochotniczych jeńców wojennych w Rosji z obozem Bałochowskim na czele o najwspanialszej z polskich bitew, stoczonej pod Kaniowem przez wojska Piłsudskiego, o laurach „błękitnej armii“, zdobytych na polach bitew Francji, a później Polski, wreszcie o junakach wielkopolskich, którzy z niesłychaną brawurą zrzucili jarzmo pruskie? Możeby redakcja „Głosu Prawdy“ zechciała w celu uzupełnienia swojej orientacji przestudjować napisy na grobie „Nieznana. Żołnierza“

Rugi.

Rugi partyjne w administracji państwowej nie ustają a przeciwnie przybierają coraz straszające rozmiary, co wskazuje na to że Rząd obecny jest rządem kliki partyjnej.

„KURJER POZNANSKI“ pisze:

Już Roman Dmowski w ostatnim cyklu artykułów, które się ukazały w naszym piśmie pod tytułem „Organizacja Narodu“ zwrócił uwagę, że rząd obecny w jednym tylko kierunku okazuje bezwzględność i stanowczość, t. j. w usuwaniu niedogodnych sobie pod względem politycznym czy nawet osobistym urzędników i wyrabianiu w ten sposób posad dla swych partyjnych zwolenników. Gdy się patrzy na istny szaf dymisyj, zmian personalnych, przesunięć, przenosin w stan spoczynku i bezterminowych urlopów, dokonywanych zwłaszcza w armii oraz w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, można istotnie dojść do wniosku, że sprawy personalne są główną i zasadniczą troską rządu i że wogóle w tym tylko celu dokonano zamachu majowego.

Rząd p. Bartla głosił, że pragnie walczyć w Polsce z partyjnictwem, tymczasem nigdy jeszcze nie kwitło tak silnie partyjnictwo jak obecnie, gdyż żaden rząd polski, najbardziej partyjnie zabarwiony, nie odważył się na tak ostre rugi partyjne w administracji, jak to się dzieje obecnie. Pomijając że metody te wprowadzają chaos i dezorganizację do naszego jeszcze bardzo słabego i niewyrobionego organizmu państwowego, mogą się one stać fatalnym precedensem na przyszłość.

Felieton.**Przewrót w Grecji.**

(Korespondencja własna).

Ateny w sierpniu.

Aby zrozumieć podłoże, na którym wybuchła nowa rewolucja grecka, należy się cofnąć o pewien czas wstecz, mianowicie do tego czasu kiedy zrewoltowane oddziały generała Pan-Gallosa zgromadzone w obozie warownym w Pirus, spiesznym marszem ruszyły na Ateny. Po sforsowaniu mostów na rzece Potamos i krwawych walkach na ulicach stolicy, podczas których zabitych i rannych zostało zgórą 1000 osób, — Pan Gallos zajął stolicę.

Wkrótce potem zebrał się parlament grecki złożony z 380 posłów i kilku ludzi. oprócz tego, który pod grozą bata 380 głosami wybrał Pana Gallosa prezydentem Rzeczypospolitej greckiej.

Atoli Pan Gallos zrzekł się tego, za-

szczytu, zatrzymując sobie jedynie Ministerstwo Wojny. Pod naciskiem generała Pan Gallosa wybrano na prezydenta Kierbedosa Ignatzosa, który z Pan Gallosem, jeszcze za rządów baszybużaków tureckich razem pracowali w konspiracyjnym proletarjackim interesjku pod firmą „Protargolos“.

Pan Gallos wydał odezwę, zatytułowaną: „Do moich ludzi...“ gdzie krótko i węziłowato oświadczał wszem wobec i każde mu że niech tylko gdziekolwiek, ktokolwiek jakkolwiek, cokolwiek będzie mu przeszkadzał w moralnej sanacji Grecji, to bat będzie w robocie.

Skutkiem takiej, wysokim patryjotyzmem, nacechowanej odezwy — każdy bał się głośniej oddychać nie mówiąc nic o mównieniu, a nawet sławny pisarz ateński Neos Adolphos kiedy pisał o Pan Gallosie do lewał dla wszelkiej pewności do atramentu świeconej wody, co jednak nie ustrzegło gazety opozycyjnej „Cwajos Drachmos“ od częstych konfiskat ze strony ówczesnego Oberpolicmajstra Aten, generała Sła-

wojos — Składumakisa, którego ojciec miał największy skład pantofli w stolicy.

Sanacja moralna Pana Gallosa rozpoczęła się zamianą wszelkich generałów, którzy mieli zwykle nazwiska, na innych, ce nosili podwójne. I tak zostali generałami Muchomoros Smiglos, Dubos Bierpodkos, Cottasos, Mikros, Wojtkos Makros i t. d.

Organizacje armii oparto również na innych, zupełnie nowoczesnych zasadach: mianowicie major mógł mieć lat 40—50, podpułkownikiem mógł zostać tylko ten, kto miał 30 do 40 lat, pułkownikiem 20— do 30 lat, a generałem można było zostać tylko od 15 do 23 lat życia najpóźniej.

Cele polityczne przewrotu Pana Gallosa sformułowano na zjeździe zwolenników tego ostatniego w mieście Kelsos de Kadros w kilku niezmiernie ważnych punktach. Miało być: 1) zniżki 50 procentowe na kolejach 2) bufety na stacjach powinny być im oddane w dzierżawę 3) przy koncesjach na sprzedaż wódki i papieru-

Listy z Rumunii

Praca Komunistów w Rumunii.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“).

Bukareszt, w sierpniu 1926.

Pod koniec roku 1920 eksplodowała w senacie rumuńskim bomba, zabijając jednego i raniąc kilku senatorów. Jak się wkrótce okazało, sprawcą zamachu był komunista Maks Goldstein, którego też wraz z jego towarzyszami partyjnemi: Szmilem, Rubnowskim i Tkaczenką aresztowano. W roku 1922 udało się dwum aresztowanym, podczas transportu do sądu, zmylić czujność konwoju i zbiec w niewiadomym kierunku. Ucieczkę obu niebezpiecznych więźniów komentowano wówczas w rozmaity sposób: jedni twierdzili, że przestępcy ci zbiegli do Bułgarii, według innych znów wersji przedostać się oni mieli na tajemniczej „czerwonej łódce“ do Odessy. Faktem jest, że obu zbiegów po kilku miesiącach znów w Rumunii aresztowano. Po odbyciu kary więziennej wszyscy trzej komuniści zostali wydaleny z granic Rumunii.

Stronnictwo komunistyczne oficjalnie w Rumunii nie istnieje, tem niemniej jednak prowadzą komuniści ożywioną agitację w najrozmaitszych organizacjach. Między innymi udało się komunistom pozyskać znaczne wpływy w założonej niedawno „Lidze do walki z terorem“. Jeden z przywódców Ligi, kandydat na profesora uniwersyteckiego T. Marin, od dłuższego czasu znajduje się pod nadzorem policyjnym, gdyż istnieje podejrzenie, że jest on członkiem nielegalnej organizacji komunistycznej. Stwierdzono, że u Marina odbywają się zebrania konspiracyjne przy udziale dwu, lub trzech nieznanych komunistów. Dochodzenie policyjne wykazało, że komunistami tymi są: Borys Szczepanow i Paweł Tkaczenko. Szczepanow jest, jak się okazało, kuzynem Rakowskiego, a w swoim czasie został on przez sądy rumuńskie skazany in contumaciam na 10 lat ciężkiego więzienia.

Dzięki usilnej akcji śledczej policji bukareszteńskiej udało się niedawno wykryć

miejsce schadzek komunistów. Wywiadowcy policyjni stwierdzili, iż komuniści zbierają się zazwyczaj w rowach przedmiejskich w pobliżu cementarza. Pewnego dnia policja otrzymała informacje, że wieczorem odbędzie się w jednym z tych rowów zebranie komunistów. Na miejsce to wydelegowano niezwłocznie silny oddział policji, który do wieczora miał pozostać w ukryciu. O północy usłyszeli policjanci tajemnicze sygnały, a po chwili z ciemności wynurzyły się trzy ostacie, które skierowały się wprost do jednego z rowów. Policjanci przybliżyli się niepostrzeżenie do rowu, a jeden z nich wezwał komunistów, by niezwłocznie się poddali. Na wezwanie to odpowiedziano z rowu gradem strzałów rewolwerowych. Między komunistami, a policjantami wywiązała się zacięta walka, w rezultacie której aresztowano dwóch niebezpiecznych komunistów, a mianowicie Tkaczenkę i Szczepanowa. Jak się następnie okazało, obaj oni przyjechali do Rumunii z rozkazu trzeciej międzynarodówki.

Ruch komunistyczny w Rumunii słabnie, szczególnie w Siedmiogrodzie i w starym królestwie. Wiedzą o tem kierownicy między narodówki, a dlatego właśnie wysyłają do Rumunii swych agentów, którzy mają uratować sytuację.

Ponieważ Szczepanow i Tkaczenko nie mieli najmniejszego pojęcia o tem, że policja rumuńska wie o ich egzystencji, przeto nie stosowali oni żadnych środków ostrożności dzięki czemu do rąk władz dostał się bardzo obfity materiał. W Bukareszcie przeprowadzono rewizję w 20 mieszkaniach prywatnych, w których odbywały się potajemne zebrania komunistów, a wszędzie znaleziono cały szereg listów, z których władze rumuńskie dowiedziały się szereg ciekawych i cennych nad wyraz szczegółów w tej sprawie. Dzięki energicznej bardzo akcji policji państwowej zadano nielegalnemu ruchowi komunistycznemu w Rumunii cios bardzo dotkliwy

European.

Siódmy Kongres Aljanckich Wojowników Wielkiej Wojny

ROZPOCZNIE SIĘ W WARSZAWIE DNIA 4 WRZEŚNIA.

W pierwszych dniach września r. obiadować będzie w Warszawie siódmy z rzędu Kongres Federation Interalliee des Anciens Combattants (Zrzeszenia Międzyalianckiego b. wojskowych), w potocznym języku zwanego „Fidakiem“.

Federation Interalliee Des Anciens Combattants powstało w dniu 28 XI 1920 r. z inicjatywy posła Karola Bertranda, wielkiego przyjaciela Polski, odznaczonego komandorją orderu „Polonia Restituta“.

Celem organizacji jest podtrzymywanie, pobudzanie i zacieśnianie węzłów kole-

żeństwa, zrodzonego wśród milionowych rzesz żołnierskich różnych narodowości na polu bitew celem wzmocnienia i realizacji idei pokoju światowego przez utworzenie stałego pogotowia obrońców pokoju i traktatów, hekatombami ofiar okupionych.

Największymi organizacjami „Fidacu“ są: Legion amerykański, liczący blisko 2 milj. członków a odgrywający wybitną rolę w życiu Stanów Zjednoczonych, Legion brytyjski (organizacja ta ma kilkudziesięciu posłów wśród konserwatystów, liberałów i Labour Party) i Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecnie przewodniczy „Fidacowi“ pułkownik angielski George Crossfield, znany z obrony praw Polski na terenie Ligi Narodów przy jednym z zasadniczych sporów z Gdańskiem. Generalnym sekretarzem jest Mr. Roger Marie d' Avigneau, kawaler krzyża oficerskiego orderu „Polonia Restituta“. Poza tem „Fidac“ posiada prezesa założyciela, wspomnianego już posła Bertranda, oraz prezesa honorowego pułk. Millera, wybitnego członka parlamentu amerykańskiego.

„Przy „Fidacu“ istnieje sekcja pomocnicza kobiet, na czele której stoi hrabina de Merode, żona marszałka belgijskiego dworu królewskiego.

Najwyższą władzą „Fidacu“ jest odbywający się rok rocznie kongres, na który organizacje każdego z państw sprzymierzonych wysyłają po 10 delegatów i 2 delegatki. Pierwsze 2 kongresy odbyły się w Paryżu, następne w Now. Orleanie, Brukseli, Londynie i Rzymie, a obecny siódmy odbędzie się w czasie od 4 do 12 września w Warszawie i Krakowie.

sów — oni powinni być uwzględniani. W pierwszej linii — i td.

To jasne i męskie postanowienie celów przewrotu Pana Gallosa — zapewniło mu ty sięce zwolenników — ale każdy owoc, kiedy dojrzeje, nosi już w sobie zarodek śmierci.

Miljony zwolenników Pana generała Gallosa czekało dniami i nocami na wypełnienie tych narodowych postulatów — atoli... nadaremnie. Tylko nieznaczna część otrzymała bufety kolejowe, szlify generalskie, lub wreszcie pozwolenia na drobną sprzedaż tytoniu.

Reszta widząc że ich wysokie ideały ratowania ginącej ojczyzny spęły na niczem powoli odsuwała się od Pana Gallosa i potrochu stawać zaczęła w szeregach generała Condilisa de Cholerburga, antagonisty Pana generała Gallosa i zwolennika konstytucji.

I pewnego wieczoru w gmachu Ministerstwa Wojny, kiedy jakiś niepełnoletni generał odczytywał laurkę na cześć Pana Gallosa z okazji mianowania go sto pią-

tym Inspektorem Armji greckiej, laurkę zaczynającą się od słów:

— Les nostros Comendants des primos brigados... w przedsiemiach zadźwignęły ostrogi zbrojnych ludzi.

Wszedł oddział żandarmerji który aresztował wszystkich obecnych, włącznie z generałem Panem Gallosem. W dwa dni później wyprawiono go do miasteczka Sulejokos gdzie założono muzeum szacownych pamiątek narodowych, przy pomocy niejakiego Rózycki de Rosenwerta. A lud uszczęśliwiony biegał po ulicach, śpiewając narodową piosenkę z czasów królewskich:

Bo Kto z królewskim tronem,

Związany jest na wieki!

I na wieczny czas!

Z racji udanego przewrotu podniesiono zaraz wszystkie podatki o 10 procent, które Grecja ochotnie płaciła przy pomocy sekwestratorów, w nadziei że będzie im lepiej. —

O, bo Grecja jest od tego aby płaciła.

AS.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Bandyci, którzy zagrażają grubasom

Są wytworem fantazji przesadnych eblopów

Gazety włoskie zamieszczają wiadomość o pewnym wypadku nie pozbawionym swoistego komizmu, a stwierdzającym, że przesady i wiara w czary są wśród ludności włoskiej jeszcze silnie zakorzenione.

Ludność włoskiego miasteczka Montelpano od szeregu dni przeżywa wstrząsające wrażenia. Wystarczy aby dał się słyszeć najłżejszy hałas, a natychmiast gospodarze z parobkami uzbrojeni w kosy i cepy wyruszają w pole do walki z nieznanym wrogiem. Włościanie ci poszukują bandy rabusiów, której członkowie zamaskowani i groźnie uzbrojeni mają zagrażać bezpieczeństwu całej okolicy. Podobno ci bandyci mają na sumieniu liczne morderstwa. Nikt ich jeszcze nigdy nie widział, a ponieważ zwłoki ich rzekomych ofiar również stale znikają bez śladu, więc stanowi to podatny temat do wszelkiego rodzaju fantastycznych opowieści. Przesadni włościanie twierdzą, że bandyci napadają tylko na ludzi otyłych. Nie znaczą to wcale, że chcą w ten sposób propagować smaczkę łanę, ani nie wierzą w to, iż ludzie o odpowiedniej ilości kilogramów mają zawsze przy sobie wypchany portfel, ale dlatego ponieważ chodzi im o coś bardziej realnego, mianowicie o tłuszcz dobrze odżywionych obywateli.

Na cóż im ten tłuszcz ludzki? I na to znajduje się odpowiedź, mająca swe źródło w rozpowszechnionym zabobonie. Z tłuszczu ofiar mają być robione świece, obdarzone specjalną siłą czarodziej-

ską. Mianowicie świece i gasną bezwzględnie w nocy, jeżeli mieszkańcy domu czuwają. Żadna jednak ludzka istota nie mogłaby zgasić tych świec dopóki mieszkańcy domu śpią. To też najgrubsi mieszkańcy wioski Montelpano drżą o swoje kilogramy tłuszczu i przed ułaniem się na spoczynek

zaglądają pod łóżka i szafy, aby się przekonać, czy nie ukrył się tam jakiś fabrykant czarodziej-
skich świec.

Pewnego dnia komas zdawało się, że widział podejrzane postacie na pobliskim polu. Chłopi na tychmiast uzbroili się i otoczyli całe pole. Zaczęli strzelać ze strzelb myśliwskich na chybił trafił, wskutek czego wydarzył się tragiczny wypadek, mianowicie chłopci ustrzelili jednego ze swoich własnych towarzyszy. Rabusiów tłuszczu ludzkiego nikt jednakowoż nie widział, co włościanie przypisują nieczystej sile czaru.

W pogoni za alkoholem

Jakich sztuczek chwytają się Amerykanie

Szef amerykańskiej policji prohibicyjnej, Andrews, na posiedzeniu senatu budżetowego wydziału zażądał przyznania ponownej kwoty 30 milionów dolarów na dalsze prowadzenie walki z przemytnikami alkoholu.

Senat istotnie uchwalił tę kwotę, wzamian za co Andrews zobowiązał się odzwyczaić w ciągu roku przysięgłych obywateli Stanów Zjednoczonych od picia piwa.

Andrews opowiada cały szereg interesujących historyjek z dziejów swej walki z organizacjami przemytniczymi.

Rząd Stanów Zjednoczonych utrzymuje — jak wiadomo — do celów walki z alkoholem cały korpus detektywów, złożony z kilku tysięcy ludzi. Detektywi taki pobiera przeciętnie gaży miesięcznej od 300—350 dolarów. Obecnie okazuje się, że

wielu z tych funkcjonariuszy policji prohibicyjnej otrzymuje od przemytników alkoholu od 1000—1500 dolarów miesięcznie. Za tę łapówkę przekupni detektywi nie tylko, że zobowiązują się do bierności, ale nawet mają być przemytnikom pomocni. Aresztowano 30 detektywów, którym udowodniono przekupstwo.

Ze sprawozdania Andrewsa wynika również, że przemytnictwo alkoholu w Stanach Zjednoczonych bynajmniej się nie zmniejsza. Przemytnicy za rabiają tak wielkie kwoty, że perspektywa tych rybków skłania ich do obmyślenia coraz to innych, coraz bardziej wyrafinowanych metod przemytniczych. — Naprawdę wzmacniane są oddziały policji prohibicyjnej, naprzódno w każdym większym porcie czuwają potężne łodzie torpedowe, mające za zadanie choćby przy pomocy armat odpięrać ataki alkoholu na terytorium suchej Ameryki. Przemytnicy zmagają się, wiedzą oni dobrze, że przemocą nie da się nic zrobić, dlatego uciekają się do chytrości i podstępów. Niedawno wykryto zdumiewający trick „Botleggerów”. Krajoznicy policji alkoholowej otoczyli pewien Parowiec. W czasie rewizji zwrócili uwagę funkcjonariuszów policji olbrzymie pociski. Każdy z tych pocisków miał podwójną ścianę metalową i obszernie wydrążone wnętrze, wypełnione szampanem. Przestrzeń pomiędzy dwoma metalowymi ściankami wypełniona napompowanym powietrzem, tak, iż pocisk ten, rzucony do wody, nie tonął, ale pływał po powierzchni fal. Te osobliwe pociski pomalowano na zielono, przez co w wodzie morskiej stawały się prawie niewidzialne. Mały parowiec wioził na pokładzie 20 takich pocisków.

Ponieważ ten podstęp został wykryty, więc przemytnicy alkoholu będą musieli wykombinować coś nowego, aby spragnieni obywatele amerykańscy mogli sobie przecięć zwilżyć gardło.

lotu nowego typu, ale także wypróbował go w pobliżu Dijon, uniósłszy się w powietrze i wróciwszy szczęśliwie na lotnisko po zatoczeniu wielkiego łuku nad miastem.

Oczywiście, drobne rozmiary silnika i zbiornika benzyny nie pozwalają samolotowi Leblanca wzbijać się na znaczną wysokość i odbywać lotów długotrwałych, ale motocykl powietrzny nadawałby się do komunikacji międzymiastowej, ze względu zaś na taniość, bo według obliczeń wynalazcy, kosztowałby 400 dolarów, a nawet jeszcze mniej przy fabrykacji masowej, byłby dostępny dla ludzi także mniej zamożnych, jak dzisiaj małe samochody Forda, tak rozpowszechnione i spopularyzowane przynajmniej w Ameryce.

Losy błękitnego djamentu.

Słynny błękitny „djament” ze skarbcza Koronnego cesarstwa rosyjskiego znowu zwraca na siebie uwagę opinii publicznej.

Cesarz Mikołaj II podarował, jak wiadomo, ten wspaniały kamień, ważący 43 karaty, swej przyjaciółce Francuzce Zuzannie Thuillier, przebywającej obecnie w Nizy pod nazwiskiem prima-Rosa.

Dama ta w roku 1924 zastawiła klejnot cesarski w lombardzie, za kwotę 200,000 franków.

Gdy chciała go wykupić dowiedziała się, że liczni wierzyciele podnoszą przeciwko temu protest. Udało się jej wszakże część wierzycieli zaspokoić, a innych tak ułagodzić, że „błękitny djament” został jej wydany.

Według doniesień prasy, człowiek który pożyczycył 200,000 franków na djament cesarski, Józef Paillard — został aresztowany za nielegalne prowadzenie zakładu zastawianego.

Aby żyć jaknajdłużej...

Trzeba starać się o niską temperaturę ciała.

Badania dr. I. Loebla i M. Rosenfelda nad długowiecznością człowieka doprowadziły do wyników, które mogą mieć wielki wpływ na całą ludzkość. Wedle statystyki z ostatnich lat 50, wiek ludzki znacznie się przedłużył.

Liczba starców, którzy przekroczyli osiemdziesiąty rok życia wzrosła o 151 procent.

Dr. Loebel i dr. Rosenfeld twierdzą, iż przyczyną przedłużenia wieku ludzkiego jest zmniejszenie się temperatury ciała.

Jedną temperaturą człowieka z przed laty 50 wynosiła 37—37,4 stopnia, obecnie zaś waha się w granicach 36—36,9 stopni.

Skutkiem mniejszej ciepłoty ciała, organizm mniej się zużywa i trwać może czas dłuższy.

Teorię swą oparli uczeni niemieccy na badaniach zwierząt, zamieszkujących zimne okolice.

Ryby i płazy z mórz arktycznych żyją znacznie dłużej od stworzeń z ciepłych wód.

Na zasadzie długociekich badań można było ustalić z precyzyjną dokładnością wzrost długowieczności w miarę ochłodzenia się wody.

Pewne gatunki ptaków przy temperaturze 20 stopni żyły dni 90, przy 19 stopniach — dni 100, przy 15 stopniach — 140 dni, a jeżeli dostały się do wody, posiadającej 4 stopnie ciepłoty, wiek ich dochodził do 358 dni.

Na zmniejszenie się ciepłoty krwi ludzkiej wpływa w znacznej mierze współczesna higiena i racjonalny sposób odżywiania się.

Mięso i alkohol podwyższają temperaturę ciała, natomiast wegetarianizm wpływa korzystnie na spadek temperatury i przedłuża ludzkie życie.

Słynny fabrykant szelek wielokrotnym mordercą

Stał na czele szajki bandytów

Sledztwo, prowadzone przeciw znanemu fabrykantowi paryskiemu, fabrykantowi szelek, milionerowi Guyot'owi, przyniosło sensacyjne wyniki.

Okazuje się, że Guyot nie tylko zamordował telefonistkę z Maux, lecz zgładził swoje dwie żony, oraz dokonał mordu seksualnego na osobie pewnej 16-letniej dziewczyny.

Ponadto istnieją poważne poszlaki, iż Guyot stał na czele głośnej do niedawna bandyckiej szajki automobilowej, która obrabo-

wała i zamordowała w ub. roku urzędnika pocztowego, zaś przed dwoma laty dokonała napadu rabunkowego na pociąg pociąg pośpieszny Paryż—Belfort. Stwierdzono niezbitnie, że szajka, którym posługiwała się szajka, jest własnością Guyot'a.

Milioner—morderca przyznał się do tego tylko do zamordowania telefonistki, zaprzeczając wszystkim innym zarzucanym mu zbrodniom.

Wkrótce wszyscy będziemy „fruwali“

Ford buduje motocykle powietrzne

Słynny fabrykant samochodów, Ford, zajął się, jak wiadomo, ostatnimi czasy lotnictwem, zamierzając spopularyzować aeroplany tak, jak spopularyzował samochody.

Przedewszystkiem chodzi mu o budowę samolotu taniego, któryby stał się dostępny dla wszystkich. W tym celu bada różne nowe pomysły, a między innymi także motocykl powietrzny mechanika francuskiego Leblanca.

Motocykl ten zaopatrzony w składane płaty, może w każdej chwili być zamieniony na samolot i unieść swego jeźdźcę, będącego zarazem pilotem, na wysokość 40 do 50 metrów nad powierzchnię ziemi, przyczem silnik, zamiast obracać koła, obraca śmigło umieszczoną z przodu motocykla, nadając miniaturowemu samolotowi szybkość do 70 km, na godzinę, a więc szybkość pociągu pośpiesznego.

Leblanc nie tylko zbudował model tego samo-

KRONIKA

Niedziela, 29 sierpnia Sc. gł. św. Jana

WIDOWISKA

Teatr Miejski — „Nasza żonusia”
Casino „Macocha”
Luna „Ręce Orliaka”
Reduta „Młyn w Sans Souci”
Grand—Kino „Cichy bohater”
Odeon „Sztafeta”
Czary „Galeria okropności”
Kino Prac. Państw. „Romans odmłodzonej kobiety”
Apollo „Sztafeta”
Nowości „Mały lord”
Resursa „Ostatni pocisk”
Corso „Szerlok Holmes”
Dom Ludowy „Pod pręgierzem opinii”
Miejskiej Kinem. Ośw. „Honor i Ojczyzna”

Wiadomości bieżące.

Osobiste.

Wojewoda łódzki p. Jaszczolt rozpoczął swój miesięczny urlop wypoczynkowy, który przerwie jedynie podczas uroczystości strażackich.
Zastępuje p. wojewodę p. wicewojewoda Ossoliński. (bip)

Sekretarz osobisty wojewody p. Rosicki wyjechał na urlop wypoczynkowy. (bip)

Czy b. wojewoda łódzki przyjedzie?

W dniu dzisiejszym wyjechali do Krakowa członkowie zarządu Organizacji Straży Ochotniczej w Łodzi, pp. Kopczyński i Daube, w delegacji do p. wojewody Darowskiego, by prosić go, jako członka honorowego Ł.S.O.O. i b. prezesa Związku Straży Pożarnych Województwa Łódzkiego, o wzięcie udziału w uroczystościach 50—lecia straży ogniowej łódzkiej.

Jak się dowiadujemy, p. wojewoda Jaszczolt zamierza przerwać urlop i na 4 i 5 września przyjechać specjalnie do Łodzi, celem wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych Ł.S.O.O. (p)

Lieźebność władz administracyjnych na terenie Województwa

W dniu wczorajszym Urząd Wojewódzki otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wykaz etatów, usfalonych dla Województwa i władz administracyjnych I instancji na rok przyszły.

Ogółem tedy władze administracyjne na terenie Województwa Łódzkiego liczyć będą 284 urzędników. (p)

kredyty dla bezrobotnych

W myśl onegdajszej konferencji z przedstawicielami Magistratu w sprawie dalszego zatrudnienia pozbawionych pracy w m. Łodzi, p. wojewoda Jaszczolt interwenjował wczoraj w Ministerstwie Robót Publicznych i otrzymał przyrzeczenie, iż Magistrat m. Łodzi otrzyma na m. wrzesień dalsze 100,000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych przy robotach plantacyjnych i brukarskich. (p)

Likwidacja strajku pończoszników

Ponieważ wielu przemysłowców pończosznicy zgodziło się na żądania podwyż

Łódź bez chleba

BOCHENEK CHLEBA KOSZTUJE 1 ŻŁ. 30 GR.

Już w piątek w mieście dał się odczuć brak chleba, który sprzedawano nawet w cenie 1,30 za bochenek, podczas gdy cena, ustalona przez magistrat wynosi 1 zł.

Przedstawiciele cechu majstrów i stowarzyszenia piekarzy żydowskich, wyjaśnili, że ostatnio na rynku zbożowym wskutek nieograniczonego wywozu zboża zagranicę, ceny notowane na giełdzie zbożowej podniosły się znacznie, a ponieważ magistrat nie chce się zgodzić na podwyższenie cen, Łódź pozostała bez mąki i w poniedziałek chleba już nie będzie.

Wczoraj przed południem liczna delegacja majstrów piekarskich złożyła w województwie me

morjał w sprawie nieodzownej podwyżki cen chleba, przyczem prosiła o zniesienie ceny maksymalnej, która i tak już od 1 września ma być zaniżona, więc idzie tylko o te dwa dni, by miasto nie pozostało bez pieczywa.

Konferencja z p. wicewojewodą Ossolińskim trwała dość długo, poczem p. wojewoda zobowiązał piekarzy, by kalkulowali cenę według rzeczywistych kosztów plus godziwy zysk.

Wobec powyższego już od jutra bochenek chleba kosztować będzie 1,20, a od 1 września będzie już wolna konkurencja i możliwe, że przyjdzie się ona do obniżenia cen chleba. (bip)

Kolejarze i pocztowcy w walce o poprawę bytu

WIELKI WIEC PROTESTACYJNY.

W piątek 27 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku Kolejarzy ZZZP. przy ul. Głównej 31 odbył się przy udziale przeszło 400 uczestników, wiec protestacyjny pracowników kolejowych i pocztowych, w którym wzięli również udział przedstawiciele Zarządu Głównego w Warszawie pp. Nowakowski i Wasikowski.

Po zagajeniu obrad, zebranie powołało na przewodniczącego p. Stanisława Jakubowskiego, a do prezydium wiecu pp. Wiśniewskiego, Borowskiego, Diehla i Olejniczaka z ramienia kolejarzy, p. Walkowiaka i Michajłowa z ramienia pocztowców. Sekretarzem p. Rydlewski.

Po wygłoszeniu odpowiednich referatów przez obu delegatów z Warszawy, wywiązała się dłuższa ożywiona dyskusja, w rezultacie

której uchwalono rezolucję, domagającą się bezzwłocznego przywrócenia ruchomej monej i zwrotu różnicy poborów, potrąconych od stycznia do lipca oraz podniesienia dodatku mieszkaniowego dla pracowników etatowych i przyznania go nieetatowym.

W końcu rezolucja daje wyraz oburzeniu ogółu kolejarzy i pocztowców z powodu pominięcia pracowników państwowych przy przeprowadzonej poprawie bytu oficerów i wojskowych.

Druga rezolucja domaga się od Rządu przywrócenia do pracy ślusarza stacji Łódź—Kaliska, Muszyńskiego, zwolnionego ze służby za wykrycie nadużyć dokonywanych przez nac. Zajączkowskiego, Ostrowskiego i innych, w obronie którego „Rozwój” wielokrotnie występował. (p)

Kapitały napływają do Łodzi

WIELKIE KREDYTY Z BERLINA DLA BANKÓW ŁÓDZKICH.

Poprawa sytuacji gospodarczej wpłynęła na wydatne zwiększenie lokat złotych w bankach łódzkich. Na rynku łódzkim odczuwa się od paru tygodni znaczna podaż kapitału, która w b. tygodniu osiągnęła swe maksimum. Ilość weksli protestowanych zmalała w przeciągu sierpnia wydatnie. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w bankach łódzkich o 25 proc. Wszystko to wpłynęło na zwiększenie się zaufania, czego dowodem szereg nader korzystnych ofert i propo-

zycji, jakie banki łódzkie otrzymały. Oferty kredytowe pochodzą z Gdańska i Berlina, a miarą tego wzrostu zaufania może służyć fakt, iż przedstawiciele zagranicznej finansjery gotowi są lokować swe kapitały w bankach łódzkich na dłuższy okres czasu. W przyszłym tygodniu spodziewany jest przyjazd kilku wybitnych przedstawicieli berlińskich konsorcjów finansowych w celu sfinalizowania z niektórymi bankami łódzkimi rokowań kredytowych. (e)

Ulgi podatkowe

KOMPETENCJA PREZESA IZBY SKARBOWEJ.

Według otrzymanych ostatnio instrukcji i wskazówek prezes izby skarbowej ma prawo umorzenia podatku obrotowego do sumy 100 zł. Na skutek indywidualnych podań płatników, popartych uzasadnionymi wnioskami urzędów skarbowych prezes Izby Skarbowej upoważniony jest do udzielania zezwoleń na ratalną spłatę do 3 miesięcy wszelkich za

ległości podatku dochodowego i przemysłowe go, bez ograniczenia kwoty należności, a na przeciąg 6 miesięcy o ile poszczególne płatności nie przekroczą kwoty 10 tys. zł., nie licząc dodatków samorządowych kar za zwłokę kosztów egzekucyjnych i t. d. Analogiczne uprawnienia otrzymali naczelnicy urzędów z zastrzeżeniem 2 miesięcy, przyczem poszczególne należności nie może w Łodzi przekroczyć kwoty ponad 500 złotych. (e)

kowe robotników, zarząd związku postanowił by w tych fabrykach robotnicy przystąpili do pracy.

W ten sposób długotrwały strajk likwiduje się i w połowie tygodnia prawdopodobnie zostanie całkowicie zakończony. (bip)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.**Z Tow. sp. „Echo”**

Zarząd Towarzystwa podaje do wiadomości P.P. członków czynnych, iż dn. 30 bm. o godz. 8 w. odbędzie się, pierwsza po wakacjach, lekcja Chóru”.

Teodor Ryder - kierownikiem chórów Handl. Polsk.

Związek Zawodowy Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) pozyskał na kierownika swych chórów p. dyr. Teodora Rydera. Osoba dyr. Rydera daje zupełną gwarancję, iż drużyny śpiewacze Związku Handlowców Polskich staną na tym poziomie, jaki im się słusznie z tradycją należy.

Walne zebranie drużyn śpiewaczych odbędzie się w czwartek, dnia 2 września rb. o godz. 7-ej w. pierwsza zaś lekcja w piątek, dnia 3 września o g. 7.30 wiecz. punktualnie.

Loterja fantowa domu sierot

Z przyczyn niezależnych od Komitetu losowa nie I-ej Wielkiej Loterji Fantowej Domu Sierot „Sienkiewiczówka”, odbyć się mające w dniach 30 31 sierpnia, 1, 2, 3, 4, 5 września rb. odłożono ostatecznie na miesiąc listopad rb. pozostałe losy nabycić można po zł. 1, za los o pięciu numerach w Komitecie Domu Sierot Sienkiewiczówka ul. Piotrkowska 82.

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi

Przyjmuje zapis kandydatów na kurs wieczorowy, dokształcający:

a) przędzalnictwa, tkactwa i farbiarstwa dla pracowników fabrycznych;

b) rysunków technicznych i maszynoznawstwa dla rzemieślników, pracujących w przemyśle metalowym i włókienniczym. Początek wykładów dnia 18 września r. b.

Z Tow. Muzycz. im. Chopina w Łodzi

Zarząd Tow. Muzycz. im. Chopina zawiadamia członków „Chóru i orkiestry”, że próby rozpoczynają się z dniem 3 września rb. Osób chętnych do wzięcia czynnego udziału w orkiestrze przyjmuje zapisy Sekretariat Towarzystwa Piotrkowska 92, we wtorki i piątki od godz. 7 m. 30 do godz. 9 wiecz. oraz w niedzielę od 10-ej do 12 w poł.

Wobec rozpoczęcia sezonu prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd.

PRZEZ RADJO.**PROGRAM NA NIEDZIELĘ.**

Warszawa (480 m.) Godz. 17,00 — 17,25 — odczyt o ubezpieczeniach w rolnictwie; g. 17,30 — 18,30 — koncert; godz. 18,30 — 18,55 — program dla dzieci; godz. 19,00 — 19,25 — odczyt p. Niemcewskiego — t. „Kryzys wielkich miast”, godz. 19,25 — 19,55 — odczyt d-ra Niemcewskiej-Gruszczyńskiej o Kaspro wicz, godz. 20,30 — 22,00 — koncert. Część I. 1) Schubert: a) Uwertura „Alfons i Estrella” i b. Moment musical — wyk. orkiestra; 2) Schubert: a) Wędrowicz i b) Wszelchnoc — odśpiewa p. Palewicz; 3) Schubert: muzyka baletowa z „Rosamundy” — ork. Część II. 1) Schuman; a) Marzenie i b. Koły sanki — ork. 2) Schuman: a) „Nie ronię łez” i b) Dwaj grenadjerzy — wyk. p. Palewicz; 3) Schuman: a) ap. 68 nr. 1 i b) Pieśń Północna — orkiestra.

Koenigswusterhausen (1300 m.) Godz. 11,30 — 13,00 — koncert niedzielny: muzyka operowa.

Do rodziców, którzy mają dzieci w szkołach średnich**ODEZWA DYREKTORÓW POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH.**

Ministerstwo W. R. i O. P. na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych zarządziło aby wobec szerzącej się w pewnych ośrodkach naszego państwa szkarlatyny rok szkolny rozpoczął się 15 września, czyli o 2 tygodnie wcześniej niż zwykle.

Ani w Łodzi ani w okolicy epidemji płonicy dotychczas niema, może być jednak przyniesiona z okolic zakażonych. Aby ustrzec naszą młodzież przed niebezpieczną chorobą my kierownicy polskich szkół średnich, których pieczy powierzone jest przede wszystkim zdrowie młodzieży, komuniujemy, że:

W porozumieniu z lekarzami szkolnymi zastosujemy wszelkie przepisy higieniczne w naszych zakładach naukowych i przedsięwziemy wszystkie środki ostrożności w celu zapobiegnięcia ewentualnym zakażeniom.

W związku z powyższym, aby umożliwić w Łódź, dnia 28-VIII 26 r.

prywatnych szkołach normalne i prawidłowe zaczęcie lekcji w dniu 15-IX, oraz aby nie utrudniać w dalszym ciągu normalnego biegu życia szkolnego, my kierownicy szkół prywatnych, zwracamy się z gorącym apelem do Szanownych P. P. Rodziców i Opiekunów, aby w najbliższych dniach ponowili zapis dzieci, jako też wnieśli należne opłaty a conie I-go kwartału.

Zebezpieczywszy wzmożoną pieczę nad zdrowiem powierzonych nam dzieci oraz mając pewność, że normalny bieg pracy nauczycielskiej nie będzie utrudniony finansowymi kłopotami szkół spowodowanymi odłożeniem terminu rozpoczęcia roku szkolnego, mamy niepokorną nadzieję, że przy naszej i nauczycielskiej intensywnej pracy zdołamy wyrównać stratę owych dwu tygodni nauki.

Dyrekcja polskich szkół średnich.

Łódź, dnia 28-VIII 26 r.

Przedłużenie godzin w handlu**MA NASTĄPIĆ ZA PARĘ TYGODNI.**

Jak się dowiadujemy organizacje gospodarze otrzymały za pośrednictwem ministerstwa pracy projekt dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie przedłużenia godzin w handlu.

Zatwierdzenie tego projektu w znacznej mierze jest zależne od stanowiska ministra pracy, któremu głównie chodzi o to, czy pracownicy w przedsiębiorstwach pracy, któremu głównie chodzi o to, czy pracownicy w

przedsiębiorstwach handlowych nie zostaną tym projektem pokrzywdzeni.

Stanowisko ministerstwa pracy w tej sprawie idzie po linię, że nie można łączyć kwestji roboczego czasu z prawem każdego kupca pracować ile mu się chce. Każdy może być zatrudniony w ciągu nieograniczonego czasu, byleby nie używał do tego roboczych sił, które mają ustawowo zapewniony 8-godzinny dzień pracy. (o)

Łódź będzie miała własną marynarkę**WERBUNEK DO PLUTONU LILI MORSKIEJ I RZECZNEJ.**

Oddział Ligi Morskiej i Rzecznej w Łodzi, Piotrkowska 92, na mocy swej ustawy, formuje Pluton Reprezentacyjny, składający się z 36 członków.

Zadaniem Plutonu jest reprezentacja Ligi na zewnątrz, przyjmowanie udziału we wszelkich obchodach i uroczystościach narodowych, ćwiczenia marynarsko-wojskowe i t. p. W przyszłości pluton zostanie przemieniony w zawodowe kadry marynarskie, w których wyszkoleni już członkowie Plutonu będą mogli objąć szarżę.

Do plutonu przyjmowani są obywatele polscy od lat 16 do 45-letni, — mogący wykazać się poleceniem przynajmniej jednego członka Ligi Morskiej i Rzecznej.

Obowiązkowe jest sprawienie własnym kosztem munduru według wskazanych wzorów.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Komendant plutonu inż. Jerzy Krzyżanowski w lokalu Ligi Morskiej i Rzecznej, ul. Piotrkowska 92, codziennie od godz. 18 do 19-ej.

Gdzie się uczyć rolnictwa**SZKOŁY ROLNICZE NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.**

W kromice kilku pism łódzkich ukazała się przed kilku dniami wzmianka, według której na obszarze Województwa Łódzkiego niema szkół rolniczych z wyjątkiem jednego Jeżewa, wogóle.

Jak nas informują ze źródeł miarodajnych, przedstawia się to o tyle inaczej, iż w Jeżewie szkoły takiej dotychczas niema, a jedynie ma tam być wzniesiona t. zw. ludowa szkoła rolnicza żeńska. Natomiast istnieje już szereg szkół rolniczych w innych miejscowościach województwa, a mianowicie, a) utrzymywane przez Sejmiki Powiatowe, przy udziale Państwa w ośrodkach wydzielonych z

majątków państwowych, jak: Czarnocin w pow. Łódzkim, Sędziejowice — w Łaskim, Dobryszycy — w Radomskim i Kościelec w Kolskim, z tego trzy pierwsze szkoły męskie, ostatnia zaś — żeńska. Wszystkie one cieszą się dużym powodzeniem i prowadzone są wzorowo.

b) utrzymywane przez Centralne Towarzystwo Rolnicze, również przy współudziale Państwa, szkoły rolnicze męskie w Popowie, pow. Turecki, oraz w powszechnie znanym Liskowie, pow. Kaliski. (eb)

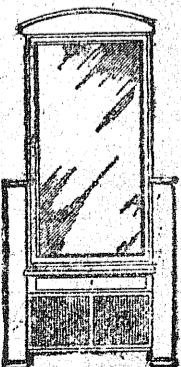
Zydowskie wojsko**ŻYDZI STARAJĄ SIĘ O STWORZENIE ŻYDOWSK. ODDZIAŁU PRZYSP. WOJSK.**

Komitet organizacyjny stowarzyszenia przysposobienia wojskowego im. Berka Joselewicza zwrócił się do marszałka Piłsudskiego oraz do premiera Bartla z obszernym memorjałem. W memorjale tym wskazano na konieczność zalegalizowania odrębnej organi-

zacji przysposobienia wojskowego, motywując tę konieczność tym, że obecne stosunki w państwie uniemożliwiają utworzenie jednej ogólnej organizacji przysposobienia wojskowego dla wszystkich obywateli. (e)

WYRZEDAZ

po cenach niższych trem, talet usterek wiazących w wielkim wyborze za gotówkę i na raty Uwaga: przyjmuje się do niklowania wszelkie części. Jan Candryk Łódź, ul. Piotrkowska 255. 6118



Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, niedziela, po raz drugi i jutro, poniedziałek, po raz 3-ci przeobrażona, pogodna krotkochwila amerykańska Hopwood'a — „Nasza Zonusia”; przyjęta na wczorajszym wznowieniu huraganowemi oklaskami szerzej rozbawionej publiczności; zwłaszcza pp. Gzylewska, i Woskowski frenetycznie byli oklaskiwani. Ceny niższe. Początek o godz. 9 m. 30.

Najbliższą i pierwszą premierą sezonu będzie popularna komedia Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek” — w nowem opracowaniu reżysera Konstantego Tatarskiego.

INAUGURACJA SEZONU W TEATRZE POPULARNYM.

W sobotę dnia 4 września rb. otwiera swe podwoje w odświeżonym do niepoznania gmachu, Teatr Popularny. Inauguruje sezon wspaniałym dramatem historycznym pióra Kazimierza Glińskiego p. t. „Dwie moce”. W dramacie tym ostatni romantyk ubiegłego stulecia, dotyka w formie dotychczas na scenie nie widzianej, konfliktu historycznego między władzą świecką a duchowną, którego tragicznym epizodem była śmierć Stanisła Szczerpanowskiego, biskupa krakowskiego, Gliński ujmuje ten moment z właściwą mu impresją i rzuca snop nowe go światła na tragedję Bolesława Śmiałego, Gliński w dramacie swoim przeprowadza nowe tezy historyczne i dramat, jego posiada jeszcze tę zaletę, że mówi do widza językiem popularnym, dzięki czemu specjalnie nadaje się na deskę Teatru Popularnego. Po „Bolesławie Śmiałym” Wyspiańskiego. Jest to drugie arcydzieło sceniczne o dziejach owej epoki.

Bolesława Śmiałego kreuje dyr. Józef Piłarski biskupa Szceprowskiego gra p. Marjan Bielecki. Role kobiece spoczywają w rękach pp. Bronnowskiej, Brandtówny, Wertisówny i in. Role męskie grają pp. Bolkowski, Dębicz, Górecki, Jarocki, Pu-chalski, Trzywdar—Rakowski, Urbański i in.

Reżyserja dyr. Piłarskiego i M. Bieleckiego. Bilety na inaugurację od czwartku w Kasie Teatru.

O FILMIE ŁÓDZKIM.

Na początku ubiegłego tygodnia we wszystkich piśmiech łódzkich ukazała się wzmianka, która wzbudziła powszechne zainteresowanie. Dowiedzieliśmy się z niej, że Łódź stanie się wkrótce kolebką własnego filmu, do którego zdjęcia odbywają się już w nader przyspieszonym tempie. Aby choć w części zaspokoić rozpaloną ciekawość czytelników i dać szerszej publiczności możność orientowania się w rozwoju filmu, postaraliśmy się uzyskać stały kontakt z osobą najbardziej kompetentną — realizatorem obrazu. Na początku podaje nam słowa kilka o samym scenariuszu. Autor scenariusza, wybitny znawca psychologii ludzkiej, czerpał materiał wprost z życia, całość przeto stanowi po mistrzowsku wyciętą kartę z przebogatej księgi istnienia. Z prawdziwym artyzmem odsłania przed nami tragiczne załamania serca kobiecego i z niebywałą finezją odzwierciedla najsłabsze przejawy duszy. Znamiennie indywidualnym rysem scenariusza jest przepojenie jego akcji pieśnią. Niczem cudnie tkana wstęga, przeplata przepiękną treść pieśni rzewna, owiana specyficznym polskim smętkiem i zadumą. Ujęcie fachowe, ściśle oparte na wymaganych zasadach, fascynującej fabule, dają nam w rezultacie 10 aktów — przeszło 5 tysięcy metrów prawdziwego arcydzieła.

—o—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 28 sierpnia 1926 r.

Dzisiaj z powodu soboty zebrania giełdowego nie było.

DOLAR W ŁÓDZI.

Dolar w godzinach wieczornych notowano

3.95

w transakcjach

Tendencja słabsza wobec olbrzymiej podaży.

—o—

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ 15-ty dzień ciągnięcia.

Wczoraj w piętnastym dniu ciągnięcia piątej 18-iej państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły na numery następujące.

50,000 zł. Nr. 2975.

5,000 zł. Nr. 37809.

Po 2,000 zł. Nr. 644, 18964 40587

GŁOSY PUBLICZNE.

Szkolnictwo a dzielnicowość

Mówi się wiele, często i szeroko o konieczności usunięcia różnic dzielnicowych, o zasypaniu tej przepaści dzielącej poszczególne zabory w myśl metternichowskiego hasła „divide et impera”: wszyscy uznają konieczność stworzenia typu obywatela Polaka. Urządza się dalej Targi Poznańskie to znów Targi Wschodnie, łożą się kapitały, aby zapoznać poszczególne polacie kraju z rodzimą wytwórczością i t. d., i t. d.

To są hasła, które codziennie się szasta...!!!

Spójrzmy tylko na odwrotną stronę medalu!! Uniwersytet krakowski w roku 1926 — 27 przyjmuje jedynie podania absolwentów gimnazjów województwa kieleckiego, śląskiego i krakowskiego... dla tych innych „przypisów” istnieje „numerus clausus”!!! Horrible dictu!! Wewnątrz kraju jakieś mury chińskie, odgradzające poszczególne województwa, „numerus clausus” dla tych obywateli Polaków, którzy nie mieli szczęścia urodzić się pod błękitnym niebem świętej Galilei...!!! A może warunki lokalne, atmosferyczne i klimat są tam tak dalece odrębne, że abiturjent z innego województwa nie mógłby prze-

zwyciężyć ich...? Rzeczywiście to bardzo zagadkowo wygląda ten „numerus clausus” dla Polaków... Rozumiem swary partyjne, różnice przekonań, różnicę idei, poglądów, lecz tego stanowczo zrozumieć nie mogę...

Młodzież polską rodzić murami takich ustaw, stwarzać i pogłębiać zakorzenione już przesady dzielnicowe, to było godne li tylko — najeźdźcy!

„Prawdziwa mądrość zwaśnionych pogodzi” — mówi poeta filozof... i nas młodzież — zespoliłaby napewno ta „prawdziwa mądrość” u rydwanu pracy dla szczęścia Polski!! Lecz cóż? Stwarza się takie zbawienne uchwały, które całą tę młodzież rozrywają w poszczególne kawały dzielnicowe, niechętnie ku sobie usposobione...

W imię dobra Rzeczypospolitej — wołam na tem miejscu: Na miły Bóg nie zatrąwajcie swarami dzielnicowemi szlachetnych dusz młodzieży!!! W interesie wolnej Polski leży mieć młodzież zorganizowaną, zgodną i wolną od wszelkich nienawiści dzielnicowych gdyż one hamują bieg uczciwej pracy społecznej, pracy ewolucyjnej!!!

M. W.

To, co obchodzi studentów.

O WYŻSZEJ SZKOLE HANDLOWEJ W POZNANIU I O EGZAMINACH NA WARSZ. UNIWERSYTECIE.

Z początkiem roku akad. 1926—27 zostaje otworzona w Poznaniu Wyższa Szkoła Handlowa z prawami państwowymi, Czas studjów wynosi 3 lata. Wykładającymi są w przeważnej części profesorowie Uniw. Poznańskiego. Zapisy przyjmuje Sekretarjat W. S.H. do 1 października. Opłaty wynoszą 30 zł. miesięcznie, płatne przez 9 miesięcy, wpisowe jednorazowo 20 złotych.

Wobec sprzecznych wiadomości, jakie ukazały się w prasie warszawskiej i łódzkiej komunikujemy, że na wydziałach farmaceu-

tycznym i lekarskim Uniw. Warszawskiego odbędą się egzaminy kwalifikacyjne. Dany będzie ogólny temat do opracowania. Bliższe szczegóły będą podawane w sekretarjacie, w pierwszej połowie września.

A. K. Ł. sprowadzi dla maturzystów, którzy zgłoszą się do 1 września włącznie („Resursa Rzemieślnicza” g. 6—7) numerki i druki, wymagane przy zapisach na Uniw. Warszawskim. O terminie wydawania ich, Szkoledzy zostaną zawiadomieni w prasie.

—o—

Straszne nieszczęście w żydowskim narodzie

PANNA MINDLA FREILICHÓWNA WYCHRZCIŁA SIĘ.

Żydowski warszawski „Nasz Przegląd” podaje w telefonie z Łodzi co następuje:

Dzielnica bałucka miała wczoraj znowu swoją sensację. W kościele starożytnym odbył się ślub wychrzczonej 17-letniej żydówki Mindli Freilich. Przed kilku tygodniami opuściła ona dom rodzicielski w celu wychrzczenia się. Kiedy matka zwróciła się do jednego z księży, który się Freilichówną opiekował, by nakłonił jej córkę do powro-

tu do domu — oświadczonej matce, że według ustawy z r. 1863 może dziewczyna ponad lat 17 przejść na wiarę katolicką, nawet pomimo woli rodziców.

Komisarz Rządu, do którego się następnie zrozpaczona matka zwróciła, również odmówił interwencji w tej sprawie. Freilichówna na się zatem wychrzcila. Wczoraj odbył się jej ślub.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, Jan Andrzejewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Orlej nr. 3 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 września 1926 roku od godz. 10-iej rano w Tuszymie odhędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Dawida Kolskiego składających się z mebli i fortepianu oszacowanych na ogólną sumę 4,700 zł. 6148.

Komornik J. Andrzejewski

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

MAGISTR M. ŁODZI —

WYDZIAŁ PODATKOWY NINIEJSZYM PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE W DNIU 8 WRZEŚNIA RB. MIĘDZY GODZ. 9-TĄ RANO, A 4-TĄ PO POŁUDNIU ODBĘDĄ SIĘ PRZYMUSOWE LICYTACJE RUCHOMOŚCI U NIZEJ WYMIENIONYCH OSÓB ZA NIEWPLACONE PODATKI.

- 1) Aptekarz W. Dolna 12, meble, zegar.
- 2) Aizenbauch i Laks, Dolna 32, meble.
- 3) Bugajski L. Cegielniana 9, meble.
- 4) Braun E. Nowomiejska 15, meble.
- 5) Bynsztok M. Brzezińska 51, maszyna do bułek, meble.
- 6) Blum A. Wolborska 24, meble.
- 7) Bergerman I. Podręczna 27, meble.
- 8) Brandt A. Podręczna 27, meble.
- 9) Bendel Sz. Nowomiejska 19, meble.
- 10) Biernacki J. Zgierska 77, meble.
- 11) Brzozowski F. Kilińskiego 5, maszyna do pisania.
- 12) Bachmajer M. H. Nowomiejska 19, 10 koszul damskich.
- 13) Cymerman S. Cegielniana 8, otomana.
- 14) Calecki D. Solna 5, szafa.
- 15) Cywie Ch. Podręczna 20, meble.
- 16) Cukerman L. Nowomiejska 19, obuwie, tremo.
- 17) Uziakoszyński M. Wolborska 28, meble.
- 18) Dajtelcwałd S. Nowomiejska 19, 10 mtr towaru.
- 19) Dykman Ch. Nowomiejska 19, 4 tuz. szklanek.
- 20) Dimant J. Zgierska 30, meble, zegar.
- 21) Danciger M. Zgierska 19, meble.
- 22) Fingsztajn Ch. Cegielniana 8, meble.
- 23) Frumerman M. Wolborska 36, szafa.
- 24) Frydman J. Podręczna 27, 1 krzesło.
- 25) Fajwłowicz J. Podręczna 19, meble.
- 26) Falke J. Pomorska 8, meble.
- 27) Filozof M. Aleksandrowska 43, zegar, meble.
- 28) Fiszman T. Konstancyńska 16, szafa.
- 29) Goździk G. Brzezińska 23, szafa.
- 30) Goldszajn S. Brzezińska 52, meble, maszyna do szycia.
- 31) Geraga J. Brzezińska 61, urządzenie sklepu.
- 32) Gliksman J. Wolborska 30, meble.
- 33) Grynbaum W. Podręczna 31, zegar, szafa.
- 34) Gębiński M. Podręczna 31, szafa.

- 35) Glazman A. Podręczna 25, kredens.
- 36) Garniecki W. Podręczna 23, szafa.
- 37) Grynbaum I. Zgierska 17, meble.
- 38) Gerst Ch. Dolna 30, meble.
- 39) Geczyński J. Wschodnia 27, meble.
- 40) Goldszajn H. Wolborska 18, meble.
- 41) Herc S. Rybna 11, meble.
- 42) Hendlich J. Wolborska 34, meble.
- 43) Hauptman S. Wolborska 30, tremo.
- 44) Heinzl J. Zgierska 117/121, 2 krowy.
- 45) Hecrowicz H. Północna 7, meble.
- 46) Hachimowicz S. Zgierska 40, meble.
- 47) Janiszewski J. Zgierska 130, szafa.
- 48) Krusz F. Brzezińska 68, 4 worki maki.
- 49) Kolski H. Wolborska 16, lustro.
- 50) Kifer S. Wolborska 30, meble, waga.
- 51) Kirsberg B. Podręczna 2, szafa.
- 52) Kapelusznik Ch. Stodolniana 5, meble.
- 53) Karsz T. Zgierska 104, 300 kg. skóry.
- 54) Kempniński J. Zgierska 88, meble.
- 55) Kleyner J. Zgierska 42, meble.
- 56) Kaizerbrecht L. Zgierska 69, meble, maszyna do pisania, maszyna do liczenia, kasa ogniotrwała.
- 57) Kepler M. Zgierska 66, meble.
- 58) Koczyński M. Zgierska 63, meble.
- 59) Kramer K. Zgierska 21, meble, zegar.
- 60) Kalińska R. Zgierska 8, meble.
- 61) Krauze L. Północna 8, meble.
- 62) Lubochiński K. Wolborska 28, zegar.
- 63) Lenkowski S. Nowomiejska 18, szafa.
- 64) Lubicki G. Zgierska 49, szafa.
- 65) Moszkowicz F. Cegielniana 9, meble.
- 66) Mróz A. Brzezińska 61, meble.
- 67) Mihle Huberta SS-wie, Łęszno 3, piecyk.
- 68) Nadel B. Cegielniana 9, zegar.
- 69) Najdelbaum L. Cegielniana 7, kredens.
- 70) Norkwest A. Lwowska 15, szafa.
- 71) Nasielski I. Piotrkowska 9, kredens.
- 72) Olszer M. Nowotargowa 5, maszyna do szycia, meble.
- 73) Obarzanek Ch. Pomorska 3, meble.
- 74) Pinzewski A. Cegielniana 8, kredens.
- 75) Pozner M. Wolborska 9, waga.
- 76) Płatny A. Wolborska 30, szafa.
- 77) Pachciarz M. Wolborska 26, maszyna.
- 78) Pietrzak J. Zgierska 33, meble, bufet.

- 79) Rozmaryn S. Cegielniana 8, kredens.
- 80) Pedkiński M. Wolborska 38, meble.
- 81) Rozensztajn J. Wolborska 37, waga.
- 82) Rozenfarb I. M. Podręczna 27, szafa.
- 83) Rozenwałd E. Podręczna 20, kredens.
- 84) Rappoport S. Zgierska 44, 350 kg. farby, 100 kg. pokostu.
- 85) Reszke W. Zawiszy 39, zegar, 2 wagi.
- 86) Radke M. Zawiszy 35, meble, maszyna do szycia.
- 87) Rakowski S. Zawiszy 23, meble, zegar.
- 88) Sendowski H. Cegielniana 8, kredens.
- 89) Stasiak P. Brzezińska 95, kredens, zegar.
- 90) Szaks L. Aleksandrowska 39, kanapa.
- 91) Sznuklowski H. Wolborska 30, meble, zegar.
- 92) Suszek D. Wolborska 29, maszyna do szycia.
- 93) Światłowski B. Solna 6, szafa.
- 94) Szpanoer H. Pl. Wolności 6, zegar.
- 95) Solarz S. Podręczna 25, szafa.
- 96) Sęczkowska N., Zawiszy 13, maszyna do szycia.
- 97) Szpiro N. B., Konstancyńska 20, meble, urządzenie sklepu.
- 98) Srebrnik N., Pomorska 4, meble, zegar.
- 99) Sandberg N., Wschodnia 23, tremo.
- 100) Tajch F., Wolborska 23, szafa.
- 101) Tropper J., Podręczna 25, szafa.
- 102) Urbanowski W., Zgierska 51, zegar, meble.
- 103) Urych R., Nowomiejska 6, meble.
- 104) Węgierski N., Podręczna 20, szafa.
- 105) Mandochowicz St., Zgierska 97, zegar, bufet szafa.
- 106) Najnyrtter I., Konstancyńska 45, meble, różne towary do sklepu.
- 107) Wysocki J., Zakątna 1, meble.
- 108) Zelechowski N., Brzezińska 26, szafa.
- 109) Żelichowski N., Wolborska 34, szafa.
- 110) Zelmanowicz N., Podręczna 25, szafa.
- 111) Zylberszac D., Podręczna 20, szafa.
- 112) Wawrzyniak A., Zgierska 150, meble.
- 113) Zelman Gabriel, Podręczna 20, szafa.
- 114) Zawadzki S., Nowotargowa 14, meble.
- 115) Zelman S., Konstancyńska 33, szafa.
- 116) Rajchman N., Cegielniana 8, meble.
- 117) Mintz B., Pl. Wolności 6, meble.
- 118) Maroko C., Brzezińska 28, maszyna do szycia, 2 szafy.



Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych

W. WOYNA Łódź, ul. Piotrkowska 91, tel. 49-II.

Kursy zawodowe i amatorskie dla Pań i Panów. — Sala modeli i warsztaty przy szkole. — Do nauki jazdy szkolne samochody nowoczesne. Kurs jesienny rozpoczyna się od 1-go września.

Kurs trwa 3 miesiące.

Opłata niska.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Kursów od godz. 9—13 i od 15—19.

Brylanty

Złoto, Srebro, Zęby sztuczne
nawet połamane
Biuterję

KWITY LOMBARDOWE

Kupuje i pełną wartość płaci J. FIAŁKO., Piotrkowska 7, tel. 31-46. Uwaga! W piątek odbędzie się tania sprzedaż okaryjnych przedmiotów

Kursy Handlowe

Związku Zawod. Handlowców Polskich
w Łodzi, ul. Cegielniana 70,
w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej.

Zapisy od 1 września od godz. 5—7 w.
Początek wykładów 6 września o g. 6.30 w.

Tanio. Futra 6153
wszelkiego rodzaju w surowym i
gotowym stanie
I. Opatowski
Kilińskiego Nr. 134
Dojazd tramw. 4, 6, 10.

Stacja
w domu inteligentnym dla uczy-
niów chrześcijan szkół średnich.
Pomorska № 21 I piętro, gmach
T-a kurs. M. Wodzinowska. Infor-
macji codzienne od 1 do 5 pp.
3514

Introligator samodzielny poszukiwany

Oferty pod „Samodzielny“ do
adm. nin. pisma. 6162

Poszukuje 5 do 10 tyt. zł.

na dogodnych warunkach na 3
miesiące. Wiadomość w „Rogo-
wie“ Łódź, ul. Piotrkowska 59 u
J. Pujda a od godz. 12—3 po
południu. 6173

Dr H. Feiterowski

wznawca przyjęcia
w lecznicy przy ul. Zachodniej
27 od 11 do 12
w domu przy ul. Wólczańskiej
144 od 7—8. 5103

Zawodowa Szkoła Kroju Szycia i robót ręcznych

Mistrzynie cechu A. KOPYŁOWSKIE

Łódź, ul. Piotrkowska 154. 5007

Od 1 czerwca rozpoczynają się

Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia, mierze-
nia. Kurs bielizniarstwa. Kurs wszelkich robót ręcznych słoje-
dów i robót frezowskich. Po skończonym kursie uczenice otrzy-
mują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy
wielozarowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i 6—8 w.
do 8 wiecz. Sprzedaż fasonów papierowych.

Kurs haftu maszynowego, kurs modniarstwa,

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynie różnych i najno-
wszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i bież-
niami. Udziela również lekcji kłopotliwości, arytmetyki han-
dlowej i korespondencji.

Łódź ul. Kilińskiego (Widzowska) № 88, m. 8, obok
poczty. 3810

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników
Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

Gustaw Molenda i Syn

Rok założenia 1850.

Fabryka Sukna i wyrobów kamgarnowych w Bielsku
(Śląsk Cieszyński.)

Ważne dla zakładów krawieckich

Niniejszym zawiadamiamy, że fabryka nasza pragnąc utrzymać bezpośredni stały kontakt z towarzyszącymi zakładami krawieckimi wydała do bieżącego sezonu niezwykle bogate

Albumy kolekcyjne

zawierające blisko 300 wzorów, najbardziej poszukiwanych materiałów.

Posiadając tak bogate albumy kolekcyjne, zakłady krawieckie będą w stanie wszelkie zamówienia wykonać, nie angażując się towarami na własny rachunek.

Wobec ograniczonej ilości oraz sezonu, będącego już w pełni, prosimy we własnym interesie, jaknajrychlej skontaktować się z nami. Ceny materiałów ściśle fabryczne.

Skład fabryczny w Łodzi

Piotrkowska № 47,

1 piętro, telefon 15-56,

6159

Polska Y. M. C. A.

Piotrkowska № 89,

organizuje

Kursy handlowe

języków obcych.

Angielskiego,

Francuskiego

Niemieckiego

początkowe i wyższe

Metalowe i Stolarskie, Podmistrzów
Budowlanych

Zapisy Piotrkowska 89, I piętro od 5-9 wiecz.
tel. 23-90.

6155

SZKŁO OKIENNE!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowlane; diamenty i
znielecia szkła poleca po cenach niskich.

J. Oleńczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szklarnia inspektowa w większym wyborze 6117

Szkoła Handlowa

Łódzkiego T-wa Szerzenta Wiedzy Handlowej
w Łodzi, ul. Gdańska 45, telefon 40-20
KURS TRZYLETNI.

Warunki przyjęcia na kurs 1-szy: świadectwo ukończenia 7 klas
szkoły powszechnej lub 3 klasy szkoły średniej.

Szkoła Przygotowawcza (3 klasy gimn.)
przy Szkole Handlowej

przyjmuje kandydatów (tki) do wszystkich klas na podsta-
wie egzaminów. Egzamin dla nowowstępujących rozpoczyna
się dn. 15 września o godz. 8 rano (systemem lekcyjnym).

Kancelaria Szkoły otwarta codziennie od godz. 10 rano
do 2 po południu. 6171

Hurtownia Perfumeryjna „KOSMOS”

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 15-22

poleca: krajowe i zagraniczne towary po cenach
konkurencyjnych. Wszelkie zamówienia wysyła-
my szybko i akuracie.

Firma istnieje od 1906 roku, 3519

Zakład

Urządzeń Sanitarnych
Gabryel Kowalski

ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza Nr. 91 :: Telefon 25-56.

wykonywa:

Ogrzewania Centralne, kanalizacja, Wodociąg, Kąpiele
Natryski, Stacje Biologiczne, oraz wszelkie urządzenia
Sanitarne. 2518

8-kl. Gimnazjum Żeńskiej

Eugenji Krygierowej

(Piotrkowska 157). Tel. 42-42.

W roku szkolnym 1926/27 czynne będą klasy A B
wstępna i 1 do 8-jej. Klasy 4 5 6 (homan.) 7 8 (mat.-przyr.)
Przy gimnazjum otwarte zostanie szkoła freblowska
pod kierunkiem p. Doktorowej Kazimiery Kurylukowej.

Egzaminy wstępne odbędą się od 30-31 sierpnia r. b.
systemem lekcyjnym. W klasach wstępnych, 1, 2 i 3-jej wpis
będzie znacznie niższy.

Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelaria gim-
nazjum codziennie od 10 do 1 ej,

6137

Dyrektor Wacław Kutylowski-Sokół.

Dyrekcja Męskiego Zakładu Naukowego

E. Krygiera

Zawadzka Nr. 9.

Komunikuje, że zapisy do klas A, B, C, 1, II, III i IV przy-
jmuje kancelaria codziennie od 9-jej do 1-jej
Przy szkole freblówka dla dzieci od 1-4 czterech pod
kierownictwem reżyserki freblanek. Opłata minimalna

Dla niezamożnych znaczne ustępstwa.

Program uwzględnia nauki handlowe, buchalterję i kores-
pondencje oraz prace ręczne: introligatorstwo i stolatorstwo

Uwaga: Zarząd szkoły uruchamia z początkiem roku
szkolnego 1926/27 komplet klasy piątej. 6156

Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie

z prawami państwowymi i

Heleny Cholewickiej

Łódź ul. Piotrkowska Nr. 120

Zapisy uczennic między godz. 11-tą a 5-tą pp. 6114
Egzaminy wstępne rozpoczną się 30 sierpnia o g. 10 przed poł.

BANK

55-

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Do majątku

ziemskiego pod Łodzią potrzebny pomocnik rolny, samotny, obezneny z ogrodnictwem, Zgłoszenia, Łódź, ul. Sycowińska 11, m. 1), między 1 i 3 po poł. 256-5

Maria Neuteldowa wł. Gabinetu kosmetycznego Wschodnia Nr. 57, tr. II p. powroćca przyjmuje 2-7. 335-1

Za wyrobienie posady oddam bezpłatnie 1 pokój samotnemu, wż, maiz, bezd. Oferty sub. „Pokoju” 3347-1

KROJU szycia modelowania pasowania haftu, wyucza szybko, gwarantujemy znać szkoła „Józefiny” mistrzyni cechowej nagrodzonej medalami. Przyjmuje na kurs wakacyjny Ceny zniżone. Kończącym patenty. Firma egzystuje od 1891 r, Piotrkowska 163. 2502-1

Na wypłatę!

Obuwie
Manufaktura
Galanterie
Jedwab
Firanki

Piotrkowska 37
(w podwórzu) 6078

30 proc.

niżej cen zwykłych poleca wszelkie ubiory męskie, damskie i dziecięce, jak również i na obetalunek. i racownia na miejscu

Z. Zalcman Główna 4.
Uwaga: Okazicielom ogłoszeń specjalny rabat. 6.19-1

Jak Sz. pani względem manu i faktury? Na raty! Absolutnie wszelkie towary najtaniej i najwygodniej się kupuje u Leona Rubaszkina, Kilińskiego 44 tel. 36-28 3434-9

Na raty!

Wszelkie towary manufakturowe i gal. najlepiej się kupuje w firmie

„KREDYT”, Nawrot 15
(róg Sienk 1p, fr) 6077

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i miedosów Gabinet Roentgena i smiatol z Piotrkowska 144 róg, Lwów Gielicza 2. Godz pracy od 8-2 i 6-8. dla pań 5-6 Telefon 28-45 2408

Patefony

Fity, naprawa aparatów. Zamiana gramofonów na

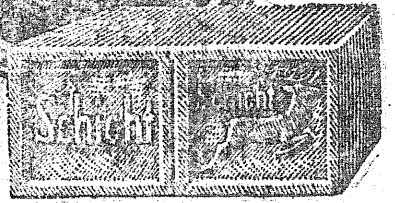
patefony

Łódź, ul. Nawrot 19 5300

KUŹNICA, półwysp (Heli) kąpielisko nad Bałtykiem, z plażą las sctowy, pensjonat A. SZYDAROWSKIEJ z tarasem na morze, otwarty od 1 czerwca do 1 września danieing, kuchnia wyborna, tanio Zgłoszenia Piek, willa własna 1131-

Kolejarze i tramwojarzo, kupują wszelkie towary na raty tylko w firmie

„KREDYT” Nawrot 15,
I piętro (róg Sienkiewicza) go rzeczywiście bardzo tanio na dogodnych warunkach. 1360



Przekorna

gospodyni

wzywa tylko mydła

Jelen-Schicht

Tanie przez swą wydajność.

Państw. Szkoła Włókiennicza

w Łodzi.

Zapis kandydatów na kurs wieczorowy przedziałnic-twa, tkactwa i farbiarstwa kończy się 13 września 1926 r. Kancelarja czynna od 8-iej zrana do 3-iej po południu.

Dyrekcja.

Fabryka luster i Podlewnia Szkła

J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22,

połącza po cenach najniższych

Lustra, trzema, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze i całkowite urządzenia najnowszych stylów. Odnawianie i poprawianie lustra z przynoszeniem do domów. Sprzedaż na raty i za gotówkę. 6116-

Zwiedzajcie wszyscy

„Najtańsze źródło”

m e b l i

(od najskromniejszych do najwykwintniejszych) przeniesione z ul. Piotrkowskiej 9, na Czerwony Rynek przy al. Rzgowskiej 2. Ceny znacznie niższe. Najlepsze warunki. Diagonetnia-gwarancja. F. Nasielecki, Rzgowska 2. Tel. 43 08. 602-

HOTEL

Polonia-Palace“
w Łodzi.

CENA JEDNOLITA

zł. 5.- od osoby na dobę.

6134-

Dyrekcja
B-cia Dobrzyńscy

Dyrekcja

6070

8 kl. Wyższej Szkoły Realnej

Łódzkiego Stowarzyszenia Pop. Sred. Wyksz. Harzł, przy ul. Prez. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do klasy wstępnej oraz następnych do 7-iej włącznie rozpoczną się w dniu 2-im września, we czwartek, o godz. 4-iej po południu.

Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 9-iej do 2-iej pp.

Wpis w klasie wstępnej, pierwszej, drugiej i trzeciej znacznie obniżony; bliższych wyjaśnień udziela kancelarja szkoły.

W klasach czwartej i piątej będzie wykładany język łaciński, w klasach drugiej, czwartej i piątej obowiązywać będą język niemiecki albo francuski.

Dyrektor (-) **K. WISNIEWSKI.**

Gimnazjum Humanistyczne

Zetji Petkowskiej i Wiktorji Macińskiej

z klasami wstępnymi,
ul. Wólczańska 55,

zawiadamia, że podania kandydatek, z dołączeniem metryki urodzenia w całkowitym wypisie, świadectw szkolnych i zaświadczenia powtórnego szczepienia ospy ochronnej, przyjmuje kancelarja szkolna od 25 sierpnia w dni biurowe, od godz. 10 do 3-iej. — Egzaminy wstępne 3 września. — Nabozęństwo na intencję rozpoczynającego się roku szkolnego odprawione będzie w kaplicy gimnazjalnej dnia 2 września o godz. 10 rano. —

8 kl. Kursy Gimnazjalne

Piotrkowska 85 (Kościuszki 28)

Zapisy codziennie od 6 do 8-iej wieczorem do klas od II do VII-iej włącznie

Kursy przygotowują do egzaminów państwowych w zakresie gimnazjum humanistycznego (z łacina) i matematyki (bez łaciny) pod kierunkiem wybitnych fachowych sił naucz.

Kurs klasy 5 miesięcy.

Klasa VIII 10 miesięcy.

Nauka codziennie od 7-iej wieczorem.

Dzięki niskim opłatom i wysokiemu poziomowi pedagogicznym kurs stały n największą tego rodzaju instytucją nie tylko w Łodzi ale i w kraju całym, osiągnowszy w ciągu 5 lat frekwencję 6 i pół tysiąca słuchaczy.

Dla młodzieży w wieku szkolnym klasa renne z kursem ręcznym, odpowiadającym programowi rannych gimnazjów. Lokal własny z wszelkimi nowoczesnymi pomoce naukowe. Gabinet fizyczny, chemiczny przyrodniczy i t. p.

Początek nauki 1 września. 6199-6

Kierownik **A. Wierzbicki.**

Szkoła Zgromadzenia Kupców

m. Łodzi

Narutowicza №. 68.

Podaję do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w III terminie w dniach 1, 2 i 3 września r. b. o godz. 4.00 po południu,

Otwartą zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać. Czesne w tej klasie wynosić będzie 25 zł. miesięcznie.

Podania do klasy A, podwstępnej i wyższych: przyjmuje Kancelaria Szkoły od dnia dzisiejszego do 31 włącznie.

Dyrektor (-) Antoni Idźkowski.

0102

8-10 kl. Gimnazjum Humanistyczne z klasą wstępną i podwstępną

Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna 5, tel. 21-56.

Podaję do wiadomości, że egzaminy wstępne po wakacjach odbędą się 1, 2 i 3-go września,

Podania z dokumentami przyjmuje kancelaria szkoły codziennie do godz. 2-jej. W klasie podwstępnej A (oddział dla dzieci nieumiejących czytać) opłata szkolna wynosi 75 zł. kwartalnie, w pozostałych zaś klasach wpisowe znacznie obniżone. 5808-

W 8 kl. Gimn. Humanistycznym

K. Tomaszewskiego

Ogrodowa 26. Telefon 33-85.

egzaminy do klas od wstępnej do siódmej włącznie rozpoczną się 2 września o godz. 4 pp. 6080

Państw. Szkoła Włókiennicza

w Łodzi.

Zapis kandydatów na kurs wieczorowy rysunków technicznych i maszynoznawstwa dla rzemieślników kończy się w dniu 18 września 1926 r. Kancelaria czynna od 8-jej zrana do 3-jej po południu. 3378-

Dyrekcja.

Egzaminy konkursowe kandydatów na kurs przygotowawczy i pierwszy Państw. Szkoły Włókienniczej w Łodzi

rozpoczynają się we środę dnia 1 września 1926 r. o godz. 8-jej zrana. 3350-

Okazyja! do sprzedania otomany i kosełki również przyjmuję obścielki wchodzące w zakres tapicerstwa oraz przerabiam się otomany i kosełki. Zakład tapicerski Boi Gabałów, 2516-1

Who chce sprzedać majątki ziemskie, gospodarstwa, wille domy, place, interesy handlowe, oraz kto chce kupić gospodarstwa, filwarki, wille, domy, niech się zwraca tylko za pośrednictwem Borowieckiego, który przeprowadza wszelkie transakcje najsolidniej i najszybciej. Wpisowego nie pobiera się. Wiadomość Zgierz, stare miasto, obok magistratu, Paręczewska 3 6150-1

Do sprzedania 90 morgi ziemi z łąkami, lasem, stawami bułkami, inwentarzem żywym i martwym. Okolica macowicza, wszystko w dobrym stanie bez długów. Wiadomość Zgierz. Pałacowa 3, Borowiecki. 6151-1

Kupno i sprzedaż:

Mebel, szafy, łóżko, tremo, krzesła i używane szafy. Najtaniej można kupić u stolara Zgierska 37. 570-2

Tanio na wypłatę obowiązuje ul. Piotrkowska 37, w podwórzu III wejście. 5552-8

Kłopoty z dużym pokojem i piwnicą do sprzedania Szosa Zgierska 41. 5380-2

Kłopoty z dużą sianą nadającą się na Stowaryżyszenie spożywcze. Wiadomość Piotrkowska 275 sklep ubiorów Lilateral, 5365-2

Kłopoty z kuchnią do sprzedania oraz urządzenie do spożywczych tam odcam ul. Rzgowska 149. 5376-2

Maszyna Singera pierścieniowa do sprzedania Łąkowa 20, Fornalski, 5394-5

1 morga gruntu do sprzedania na ulicy Brzezińskiej. Wiadomość w piwiarni p. Floreczak przy ul. Brzezińskiej 126. 5397-3

Dom murowany o 14 mieszkańach z wolną sprzedażą zaraz niedrogo ul. Pocztyka № 3 ostatni przystanek tramwaju № 5 Wiadomość na miejscu 5409-1

Sprzedam tanio szafę, tremo, stół, krzesła, etażerkę, maszynę Singera Główna 55 m. 46 oficyna prawa. 5514-1

Mebel do sprzedania, garderoby, szafy nocne, stoliki i kredensy kuchenne a stolarka Lipowa 42. 548-1

Biurowo Prób R. Walezyński Piotrkowska 90, lewa oficyna Podania do Sądu, władz administracyjnych, apelacje, rekursy i t. p. opracowanie 557-4

Kto chce sprzedać majątki ziemskie, gospodarstwa, wille domy, place, interesy handlowe, oraz kto chce kupić gospodarstwa, filwarki, wille, domy, niech się zwraca tylko za pośrednictwem Borowieckiego, który przeprowadza wszelkie transakcje najsolidniej i najszybciej. Wpisowego nie pobiera się. Wiadomość Zgierz, stare miasto, obok magistratu, Paręczewska 3 6150-1

Kawaler lat 38 posiadający drobne gospodarstwo na prowincji zapozna sympatyczną panną w celu matrymonijnym. Oferty z krótkim opisem siebie do adm. Rozwoju pod „Z. R.” 521-1

Przyjmuje suknie, ubió w dziecinne oraz wszelką bieliznę. Wykazanie staranne, samienne ceny przystępne. Al. Kosciuszki 31 m. 8 front II piętro 5518-1

1 pokój przy chrześ. rodzinnym dla 2 uczniów z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, wiadomość gospodarza Drewnowska 59, 2568-1

Stancja dla panienek (chrześcijanek) wiadomość Hoytów, Piotrkowska № 17, m. 63, 5355-2

Udziałem lekcje muzyki fortepianowej. Warunki bardzo dogodnie. Główna 40 m. 15, 340-2

Potrzebny maszynista do elektryczności obciążony z motorem na gaz ssany. Oferty Rozwoju pod Maszynista 5396-2

Mieszkanie z utrzymaniem dla kilku uczniów. Warunki przystępne. Wiadomość w aptece Przejazd 59, 510-3

Przyjmę w administrację kilka domów z wszelką odpowiedzialnością. Oferty do administracji pod „W.” 3400-2

Do wynajęcia 1 pokój z całodziennym utrzymaniem dla 3 uczniów Zachodnia 59 I piętro Kolanowski 5395-2

500 zł. dam za wyrobienie posady biurowej. Oferty sub „500” do administracji Rozwoju 5398-5

Przyjmę pana lub ucznia na mieszkanie Gdanska 19, m. 10, 3406-1

Stancja dla ucznia Zielona 25, m. 24 III p. 350-1

Przyjmę na mieszkanie dwóch panów lub uczniów Killińskiego 60, m. 18, pr. of. I w. 5 p. 5511-2

Potrzebny podręczny do szewca na wszelkie rodzaje Kopersnika 191 3405-1

Elektromonterski poszukuje biurowo elektrotechniczne Zgłoszenia do biura „Dynamo” Al. Kosciuszki 28. 5355-1

Wycieczka roboty perskich dywanów, kilimów i sumaków w odmiann. ca. Sienkiewicza 27, m. 4, od 12-5 po poł. 3405-2

Kurs filet ręczny wycieczka za 10 zł. wycieczka usjnowsz. Oferty maszynowe białe, kolorowe toleco aplikacje, wenecka roboty w schodnia 64, pr. of. m. 2, 5388-1

Przyjmę 2 uczeni na mieszkanie z utrzymaniem Zamek h. ta 7 m 21. 5512-1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w t. kacie 20 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz; duże litery 6 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wierszów — wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w t. kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w t. kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. A cydonsowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium widać. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem. Przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierz u Łacha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 35-2

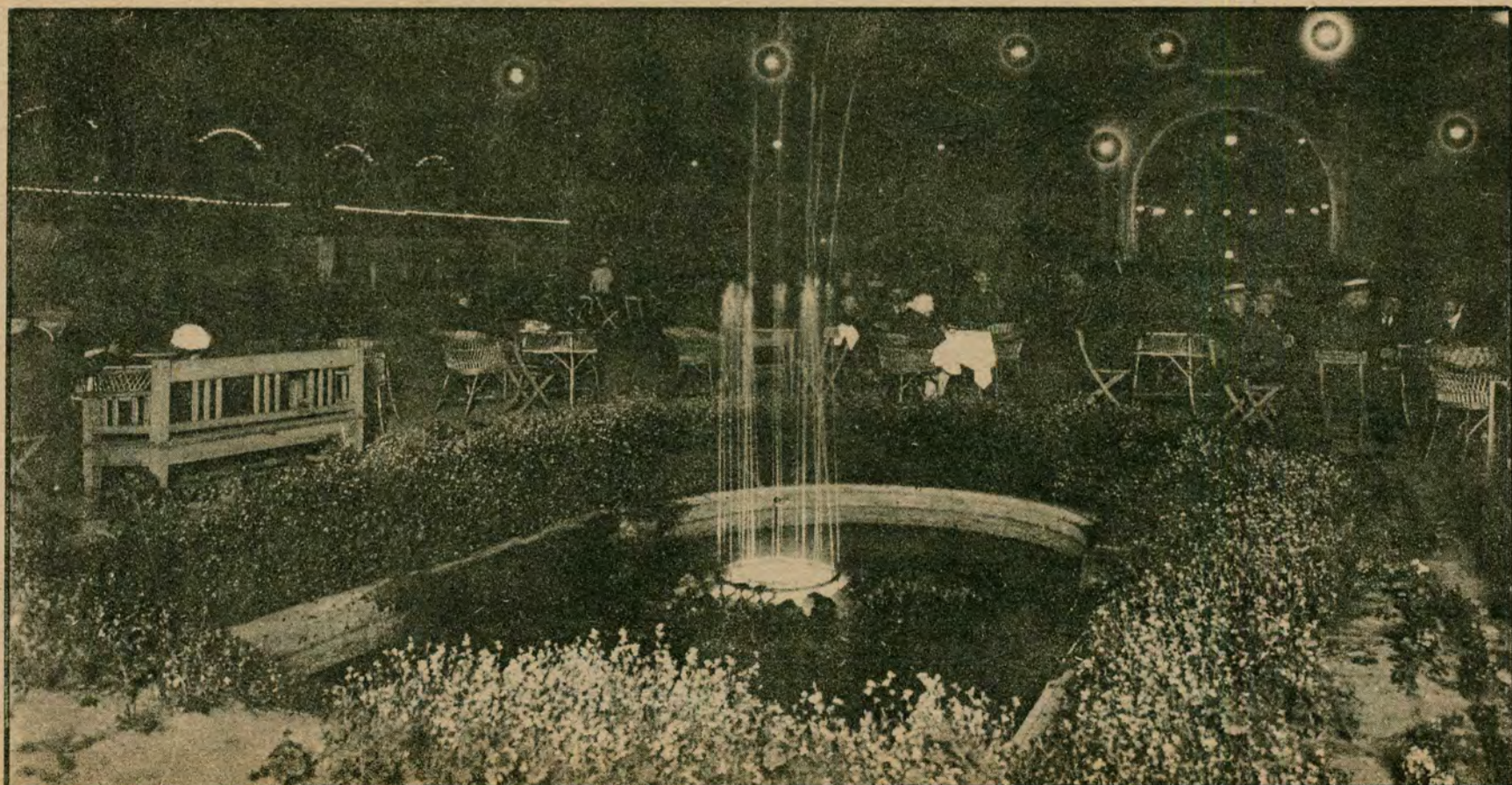
NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 29 SIERPANIA 1926 R.

WARSZAWA W NOCY



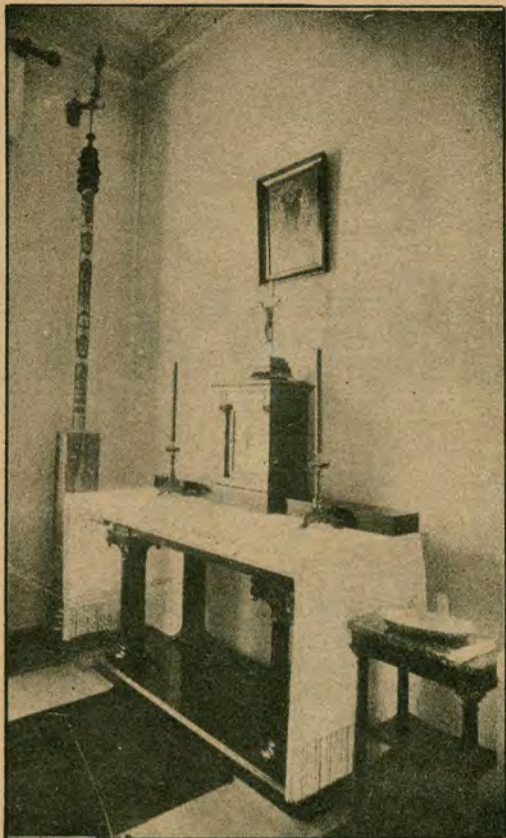
Widok na Zamek Królewski i kolumnę króla Zygmunta.



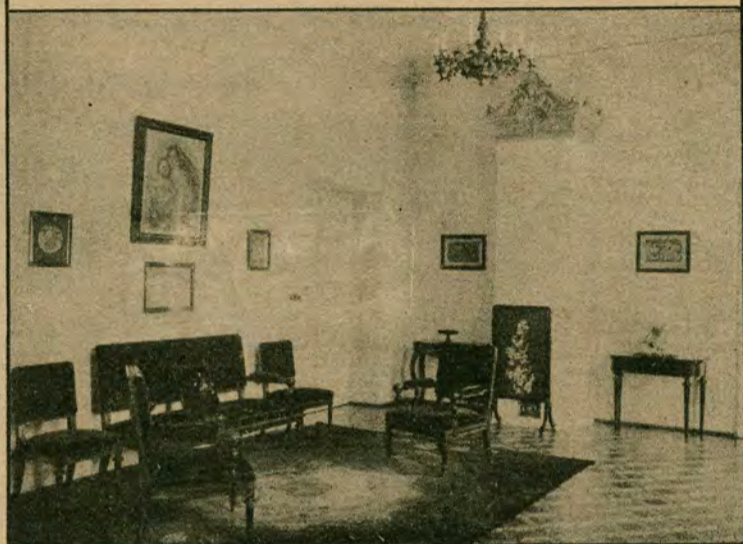
Cukiernia w Dolinie Szwajcarskiej.

APARTAMENTY B. NUNCJUSZA

CA ŚWIĘTEGO W WARSZAWIE



Kaplica prywatna, w której Ojciec Św. odprawiał modły.



Gabinet pracy.

Salon przyjęć.



Pokój jadalny.



Posel Houghton, projektowany na stanowisko sekretarza stanu.



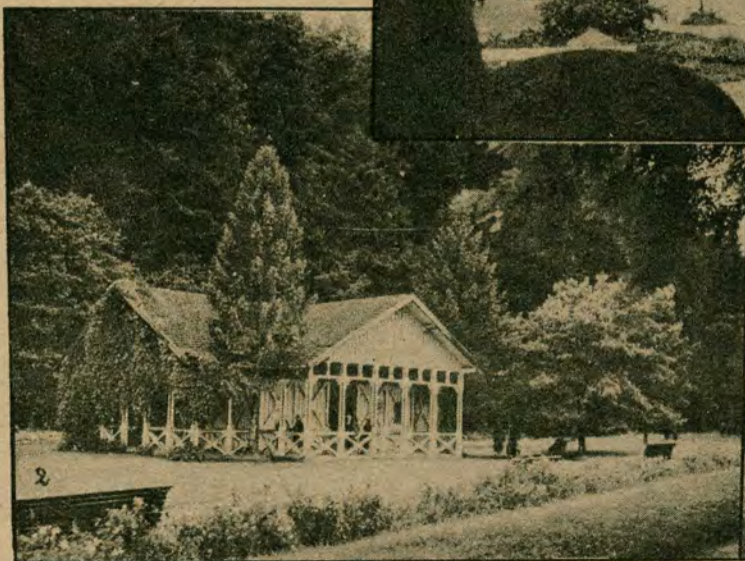
Pogrzeb doktora M. Menarda, ofiary nauki, który zmarł przy doświadczeniach radjolekarskich.



Posel Dalton z angielskiej „Labor Party” bawi w Warszawie.

Z Naszych

Uzdrowisk



1. Fragment Truskawca, który po względem kultury

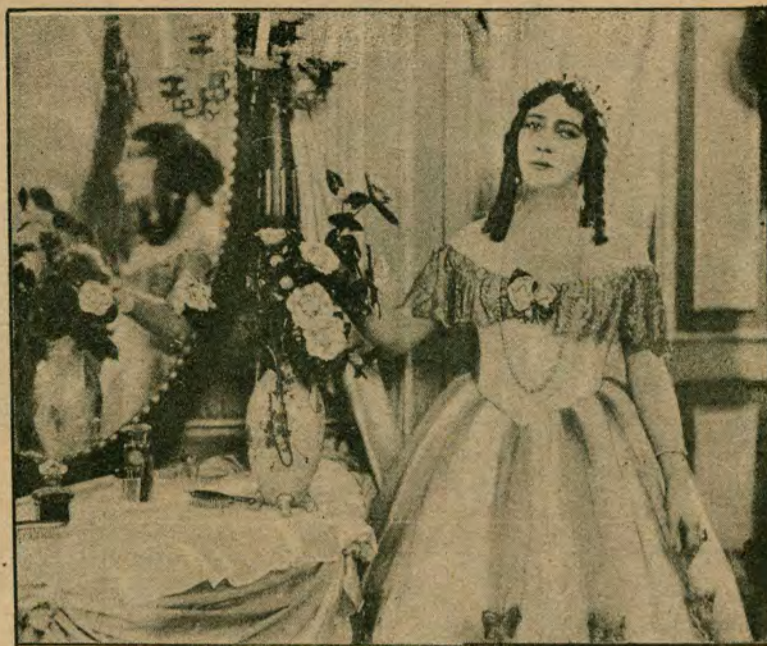


2. Uroczy Morszyn otoczony jest prastaremi lasami.

3. Rymanów, słynne uzdrowisko we Wschod. Małopolsce.



Wagon wędrowny teatru „Reduta”,
w którym mieszka zespół artystów.



P. M. Przybylko - Potocka,
jedna z najwybitniejszych polskich aktorek.



Dziwne figle flory południowej:
drzewo kaktusowe w Arizona.



Bonecki w roli Napoleona
w teatrze im Bogusławskiego,
w sztuce „Napoleon w szlafroku”.



Gwiazda paryskich kabaretów Mistinguette
bawi obecnie w Berlinie.



Pod kierunkiem uczonych prowadzone są obecnie roboty przy
odkopywaniu łap slinksa, które kilka tysięcy lat były
zasypane piaskiem.



Słynny egipski takir
Tahra - Bej przybył do
Berlina.



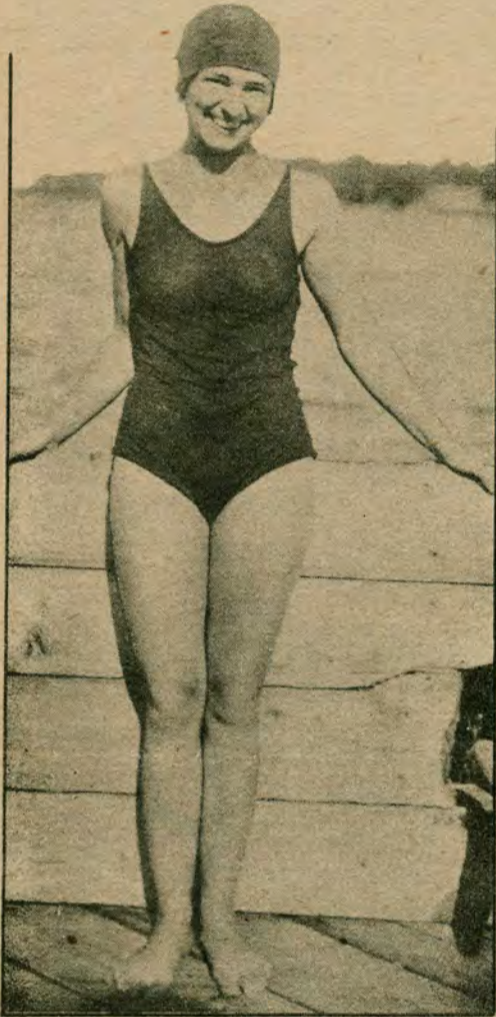
Pożar szpitala obłąkanych w Drewnicy.



Słoń — podarunek Mgharadży, Negapura dla jednego z amerykańskich miljarderów.



Wycieczka szkockich harcerzy w londyńskim ogrodzie zoologicznym.



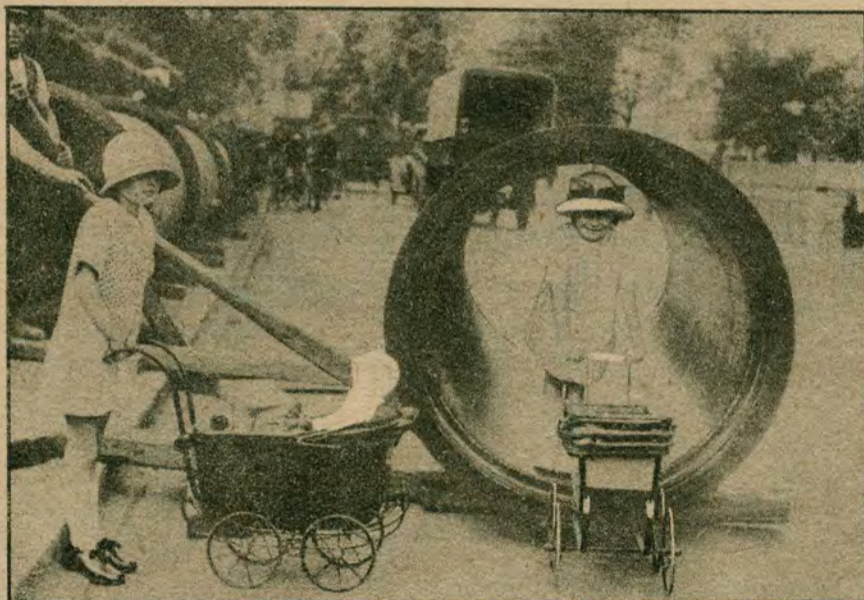
Z warszawskiej plaży



Małe murzyniátko jest uszczęśliwione gdy mu uda się zdobyć pogięty cylinder, stłuczone okulary i starą gazetę.



Zwycięzca biegu 100 mtr. w Lipsku osiągnął Körning (10,3 sek.).



Kanalizacja w Regents Park w Londynie.

Propozycja nadzwyczajna

Przeznaczenie! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik, autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom dziennika analizę wysła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25, — Gabinet redaktora.



P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

ODPOWIEDZIALNYM KLIENTOM HALLO CZYTELNICY!!! NA DOGODNYCH WARUNKACH

Niniejszym podajemy do wiadomości że najtańszem źródłem aparatów dedektor, (na Warszawę i okolice) i lampowych RADJO, wszystkich części oraz słuchawek w obecnej chwili jest firma

M. OKOŃ, WARSZAWA ZIELNA 11, TELEFON 121-56.

Dla dogodności Sz. Klientów posiadamy własne warsztaty i laboratorium, do których zaangażowaliśmy najlepsze siły fachowe. Ceny konkurencyjne. Stałe radiofoniczne nowości. Sprzedaż na najdogodniejszych ratowych warunkach. Wszelkie wskazówki i porady udzielamy bezinteresownie. Urządzamy kompletne Radio w Warszawie i na prowincji. Na żądanie wysyłamy szczegółowe cenniki bezpłatnie. 1009